Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Ludwika Zamenhofa
Nr
CZYTELNIA PRASY
w Białymstoku

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 189 (11 489) Białystok—Łomża—Suwałki, wtorek, 16.VIII.1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

LATO z Gazetą



Schyłek MUZYCZNEGO LATA

To już przedostatni raz tego lata zabrzmiały organy w Giżycku. Barokowy repertuar (utwory Haendla i Bacha) zaprezentowała **Maria Terlecka** z Białegostoku. Drugą część koncertu wypełnił kwartet Dęty Filharmonii Bałtyckiej. Pierwsza i druga trąbka, puzon i róg wspaniale brzmiały w murach kościoła ewangelickiego.

Ten ciekawy zespół, utworzony na wzór kwartetu smyczkowego, swoim wysokim poziomem artystycznym i oryginalnością zainspirował wielu współczesnych kompozytorów. Muzycy wykonali utwory pisane specjalnie dla nich, m.in. przez Romualda Twardowskiego.

A za tydzień, 21 sierpnia, ostatnia w tym sezonie uczta dla melomanów. Na organach będzie grał **Tadeusz Nowak**, a koncert uświetni występ Zespołu Muzyki Dawnej **„MADRYGALIŚCI"**.

Komiksowe wieści

Letnia rozmówka z **Wojtkiem Jacewskim**, kolekcjonerem komiksów.

— Czy to nie głupio oglądać obrazki zamiast wziąć się za czytanie porządnej literatury?

— Co pan! Czy inne książki młodzieżowe nie mają ilustracji? Też mają. A te, które zbieram, są wyjątkowo fajne. Przedstawiają historie zupełnie jak w kinie czy na video.

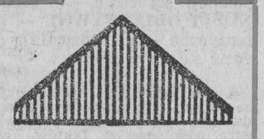
— Na mój gust jest to zbyt wygodne. Nie kształtuje wyobraźni. Taka sobie łatwizna dla sylabizujących przedszkolaków z „zerówki".

— No to ja panu powiem, że przy komiksach nawet w pisaniu można się wyrobić. O, proszę! Niech pan zobaczy co zrymowałem koleżance do pamiętnika:

Ciąg dalszy na str. 3



skarbiec (mało)lata



Oby nie dać wysadzić się z siodła...

„Dziękuję"-nic nie kosztuje

W CZASIE wakacyjnych wojaży — kto chce — może wiele się nauczyć. Nie na darmo stare powiedzenie mówi: podróże kształcą. Mnie niezmiennie od lat uderza porównanie grzeczności na co dzień u nas i gdzie indziej. Niestety, co by nie mówić — moim zdaniem — odstajemy od reszty Polski. „Proszę", „przepraszam", „dziękuję" z prawej strony Wisły słychać jak gdyby rzadziej.

Jeżeli w Gdańsku, Toruniu, czy Bydgoszczy nawiążę rozmowę z ekspedientką, kelnerem albo kierowcą, będą mnie traktowali — przynajmniej w słowach — jak człowieka człowieka. Nie odburkną, nie będą odpowiadać na moje pytania odwróceni plecami, nie usłyszę lekceważącego tonu. Pani zza lady powie mi życzliwie, że dziś nie ma tego, czego szukam, ale może być za kilka dni. Jeśli zastanawiam się nad kupnem — to mi doradzi. Żeby nie było wątpliwości — to pani wcale nie jest z butiku, czy ajencji — pracuje w sklepie państwowym.

Nie zdarzyło mi się przy wsiadaniu do taksówki w czasie letnich podróży, żeby moje „dzień dobry" zostało pominięte milczeniem. Daję głowę, że w Białymstoku na powitanie klienta nie odpowiada ponad połowa taksówkarzy. Wiem, co mówię, bo za każdym razem otwierając drzwi „taxi" przeprowadzam ten test. I proszę: oto wracam, wsiadam na dworcowym postoju — kierowca jak gdyby nie słyszał mojego pozdrowienia.

Swego czasu pewien pochodzący z Pomorza student białostockiej uczelni przyjął zakład, że bezbłędnie określi, która z koleżanek skąd pochodzi. Jak na dżentelmena przystało przepuszczał je grzecznie przed sobą i przykro mówić, ale tylko te z daleka udowadniały, że znają słowo „dziękuję".

Być może, swoim zrzędzeniem nie powinnam psuć relaksowych nastrojów. Mógłby ktoś powiedzieć: „proszę", „dziękuję", „przepraszam" — to przecież kosmetyczne drobiazgi. Fakt, ale nic nie kosztują a jak ułatwiają życie. Co o tym myślicie? Jakie są wasze spostrzeżenia? Może warto się nimi podzielić?

Reporter „LzG" na szlaku „Włóczęgi Północy"

Kolejowy horror codzienny

O kolejowych perturbacjach rodaków — w „Lecie" po raz drugi, ale to co się dzieje woła o pomstę!

Nie dalej jak tydzień temu odwiedził nas Czytelnik, przyniósłszy kuriozalny bilet, z takimiż notatkami oraz opowiedział historię ocierającą się o horror.

To trzeba było sprawdzić. Nasz specjalny wysłannik postanowił przejechać się z Gdańska do Białegostoku pociągiem — widmo zwanym „Ślimakiem", „Włóczęgą" względnie — „Strzałą Północy".

★

Okazuje się, że co jak co, ale bilet w kolejowej kasie kupić u nas można. Czasem nawet tylko po 25 minutach stania w ogonku. Nikt się już temu nie dziwi, tym bardziej, że komputeryzacja dotarła tu i ówdzie na prowincję — do Gdańska m.in. A wiadomo

Ciąg dalszy na str. 2

Przed rozgrywką Italia '90

Team W. Łazarka na mecz w Białymstoku

Polska reprezentacja piłkarska rozpoczyna eliminacje do mistrzostw świata Italia '90. Pierwszym sprawdzianem naszych piłkarzy przed meczem z Albanią będzie towarzyski mecz międzypaństwowy **Polska — Bułgaria**, który rozegrany zostanie **24 bm. na stadionie białostockiej Gwardii.** Początek o godz. 17.

Trener **Wojciech Łazarek** powołał już na ten mecz 17 piłkarzy. Są to: **Wandzik, Baka** (bramkarze), **Cisek, Król, Łukasik, Prusik, Wdowczyk, Wójcicki, Matysik, Rudy, Tarasiewicz, K. Warzycha, Urban, Furtok, Iwan, Kosecki** i **Ziober.**

Reprezentacja Polski przyjedzie do Białegostoku 21 bm. i zamieszka w hotelu „Leśnym". Natomiast Bułgarzy zjawią się 23 bm. a ich bazą będzie hotel „Cristal".

Przedsprzedaż biletów dla zakładów pracy i osób indywidualnych prowadzi **MKSB Jagiellonia (ul. Mickiewicza 50) w godz. 9—14.** (let)

Chciała postraszyć męża

23-letnia mieszkanka Zimbabwe tak przekonująco zainscenizowała własną śmierć przez powieszenie, że poinformowana o rzekomej tragedii policja przywiozła już nawet z sobą trumnę.

Młoda kobieta czuła się widocznie zaniedbywana przez męża, który często zbyt późno wieczorem wracał do domu. Groziła więc, że jeśli się coś takiego jeszcze powtórzy, to powiesi się. W czwartek, gdy mąż znów nie wrócił na noc do domu, ubrała kukłę w swoją sukienkę i powiesiła w pokoju. Niestety, jako pierwszy wszedł do pokoju nie mąż, lecz brat kobiety. Gdy zobaczył wiszącą na sznurze postać, przekonany, że to jego siostra, natychmiast pobiegł na policję. Policjanci uznali, że w tej sytuacji, jadąc na wezwanie, najlepiej od razu zabrać ze sobą trumnę. (PAP)

„Powszechnie lubiany przez młodzież, dobry, pracowity, zaangażowany"

Potrójny morderca

— Różne morderstwa się zdarzały. Ale żeby na dzieciach taką zemstę zrobić... Nie do pomyślenia...

— Spokojny chłopak był. Przecież moją córkę uczył w szkole, w „jedenastce", dzieci go nawet lubiły. Nikt by nie powiedział że on...

— To dla nas szok! Żeby taki człowiek był zdolny do tego... zgroza...

— Koniec świata! Człowiek nie wie, z kim przez ścianę mieszka...

EDWARD SŁĄZAK — człowiek, który odnalazł nadpalone szczątki chłopców:

— W czwartek, 4 sierpnia jechałem rowerem, wracałem do domu i wtedy zauważyłem w lesie lekki dym. Wydawało mi się, że to leżą jakieś takie okrągłe klocki drzewa, że to jest ognisko. Pojechałem do domu i zapomniałem o tym. Następnego dnia, w piątek jechałem tą samą drogą, poczułem wtedy silny swąd. Doszedłem do tego miejsca i wtedy zobaczyłem, że to są ludzkie ciała. Pojechałem do domu, to była trzecia godzina po południu. O wpół do czwartej meldowałem o tym na milicji, a dziesięć po czwartej już byliśmy na miejscu wypadku. To było przy drodze z **Piotrkowa** w kierunku wsi **Koło**, w odległości 3—4 kilometry od Piotrkowa, jakieś 50 metrów od drogi.

Rozpoczęło się żmudne śledztwo:

DROGĄ SELEKCJI, CZYLI JAK USTALONO KTO ZABIŁ?

Przyjęliśmy trzy hipotezy co do sprawcy tego mordu — mówi płk **Bogusław Jakubowski**, zastępca szefa WUSW w Piotrkowie i kierownik specjalnie powołanej grupy operacyjno-śledczej. Pierwsza, że jest to zboczeniec seksualny. Druga że morderstwa mogła dokonać grupa członków jakiejś sekty, przebywająca nad Zalewem Sulejowskim. Wreszcie trzecia, że zabójcą był szaleniec. Od początku uważałem, że najmocniejsze podstawy miała pierwsza z tych hipotez. Zajęliśmy się następnie wnikliwą analizą kartotek, w których służby kryminalne rejestrują osoby wykazujące rozmaite dewiacje seksualne. Sam byłem zaskoczony, że znaleźliśmy aż kilkadziesiąt takich osób.

Ciąg dalszy na str. 2



wiadomości dnia

Przed konwencją republikanów

◆ *NOWY JORK — Z udziałem 2277 delegatów rozpoczęła się w poniedziałek w Nowym Orleanie krajowa konwencja Partii Republikańskiej. Ponieważ z góry wiadomo, że George Bush zostanie mianowany kandydatem partii na prezydenta, uwagę obserwatorów skupia teraz utrzymywana wciąż w tajemnicy kandydatura na potencjalnego wiceprezydenta. Wśród branych pod uwagę kandydatów wylicza się senatorów Roberta Dole'a, Alana Simpsona, Dana Quayle'a, Howarda Bakera oraz prokuratora generalnego Richarda Thornburgha.*

Książę Sihanouk opuścił Japonię

◆ *TOKIO — Przywódca opozycji kampuczańskiej, książę Norodom Sihanouk opuścił w poniedziałek Japonię i udał się do Chin. W czasie 5-dniowej wizyty w Tokio książę Sihanouk rozmawiał na temat perspektyw uregulowania konfliktu w Kampuczy.*

PNR zbierze się 20 września

◆ *KAIR, ALGIER — Na 20 września zwołano nadzwyczajną sesję Palestyńskiej Rady Narodowej (parlament palestyński na emigracji). Data została uzgodniona podczas niedawnego spotkania Jasera Arafata z prezydentem Algierii Szadlim Benadżedidem.*

Zmarł Enzo Ferrari

◆ *RZYM — W niedzielę zmarł w swoim domu w Modenie (Włochy) 88-letni Enzo Ferrari, założyciel słynnej fabryki samochodów sportowych. Dokładnej przyczyny śmierci nie podano. W ub. miesiącu Enzo Ferrari leczył się na nerki i inne choroby typowe dla podeszłego wieku — poinformował rzecznik spółki „Ferrari", dodając że założyciel firmy przestał zajmować się interesami w lutym br., zmuszony do tego przez lekarzy po przebyciu ciężkiej grypy.* (apr, nil)

Elektronika w każdym domu

Najnowsze badania przeprowadzone przez zrzeszenie przedsiębiorstw elektronicznych wykazały, że 65 proc. amerykańskich gospodarstw domowych ma już własne video. Jednocześnie przewiduje się, że w bieżącym roku Amerykanie kupią 13 milionów nowych magnetowidów.

40 proc. rodzin ma już w domach kolumny nagłaśniające, 26 proc. elektroniczną maszynę do pisania, 18 proc. komputer osobisty, 14 proc. gramofon kompaktowy, a 8 proc. własną videokamerę. Natomiast prawie każda rodzina w USA ma telewizor. Z badań wynika, że już w 99 proc. gospodarstwach domowych można spotkać co najmniej jeden odbiornik telewizyjny. (PAP)

Tylko w szkołach podstawowych nie brakuje

Podręczniki w reformie

INFORMACJA WŁASNA

Książka jest najważniejszą pomocą dydaktyczną. Pozwala uczniowi powtórzyć to, czego uczył się na lekcji... Tę oczywistą prawdę uzmysławiamy sobie, gdy podręczników zaczyna brakować, kiedy w drugiej połowie sierpnia tradycji staje się zadość i w kolejnym roku szkolnym nie wszystkie torby uczniowskie są pełne. Nie pomaga nawet ciągłe poszukiwanie najlepszego sposobu zaopatrzenia w podręczniki.

W białostockim **„Domu Książki"** (który zaopatruje uczniów województw **białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego)** patrzą na ten problem tym razem optymistycznie, gdyż 90 proc. książek dotarło już do szkół podstawowych. Owszem, do wczoraj nie było w składnicy kilku tytułów — ale są to tzw. dodruki (m.in. do nauki muzyki do klas II i III oraz matematyki do klas II i IV). Zdaniem księgarzy powinny one w każdej chwili być już w składnicy gdyż — jak zapewniają drukarze — cykl produkcyjny został zakończony. Kiedy znajdą się w szkołach podstawowych? Najpóźniej po 22 sierpnia. Księgarze policzyli, że pewną partię podręczników obowiązujących w podstawówkach będzie można przekazać w tym roku do wolnej sprzedaży. Jeśli więc uczeń dostał np. książkę o środowisku zbyt zniszczoną, a rodziców stać na zakup nowej, to będzie mógł nabyć ją w księgarniach z początkiem roku szkolnego.

Ciąg dalszy na str. 2

45. rocznica powstania w getcie białostockim

★ SESJA NAUKOWA W INSTYTUCIE HISTORII FILII UW ★ ZŁOŻENIE WIEŃCÓW I KWIATÓW PRZY POMNIKU NA UL. ŻABIEJ ★ UROCZYSTA AKADEMIA W FILHARMONII

W roku bieżącym przypada 45. rocznica wybuchu powstania w getcie białostockim. Dramatyczna walka i tragiczny los ludności odbiły się głośnym echem nie tylko w Polsce ale i całej Europie. Upamiętnieniem tamtych zdarzeń będą dzisiejsze, 16 bm., uroczystości w Białymstoku.

O godz. 9 w **Instytucie Historii Filii UW** przy ul. Świerkowej 20 rozpocznie się **sesja naukowa,** której organizatorami są Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Instytut Pamięci Narodowej, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku i Instytut Historii Filii UW.

O godz. 14.30 społeczeństwo Białegostoku odda hołd pamięci zamordowanym mieszkańcom getta. Przedstawiciele

Ciąg dalszy na str. 2

Afganistan—ZSRR

Półmetek ewakuacji wojsk

W poniedziałek zakończył się pierwszy etap wycofywania wojsk radzieckich z Afganistanu. Do chwili obecnej wycofano połowę radzieckich oddziałów, które znajdowały się w tym kraju na prośbę rządu afgańskiego.

Zgodnie z porozumieniami genewskimi drugi etap wycofywania radzieckich wojsk rozpocznie się w listopadzie 1988 r., a zakończy w lutym 1989 r. (PAP)

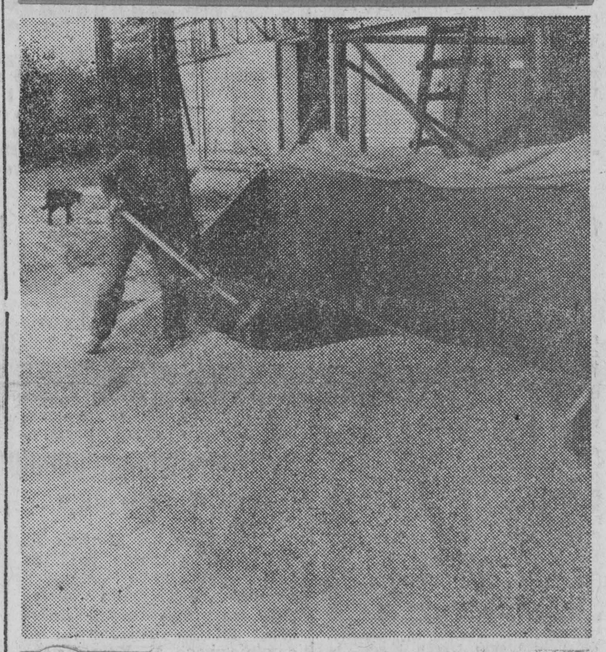
Nie doszło do spotkania w Panmundżomie

Już po raz drugi studentom z KRLD i Korei Płd. nie udało się spotkać w poniedziałek w Panmundżomie, leżącym na wojskowej linii demarkacyjnej, dzielącej Płw. Koreański na dwie części.

Delegacja studentów KRLD nie zastała na umówionym miejscu przedstawicieli południowokoreańskiej młodzieży. Południowokoreańska policja, na polecenie władz, uniemożliwiła studentom z Seulu dotarcie do Panmundżomu. Ostatnie napływające depesze mówią o dalszych starciach studentów z policjantami. Liczba aresztowanych wzrosła do 1300.

Studenci z KRLD wystąpili w Panmundżomie z oświadczeniem, w którym wyrażają protest przeciwko podejmowanym przez władze Korei Płd. próbom uniemożliwienia nawiązania kontaktów przez młodzież Północy i Południa.

(PAP)



O 4 tygodnie wcześniej niż przed rokiem GS „Samopomoc Chłopska" w Olecku przystąpiła do skupu zboża z tegorocznych zbiorów. Łączna pojemność czterech punktów skupu przekracza tysiąc ton, a trzy z nich są całkowicie zmechanizowane.

NA ZDJĘCIU: Wiesław Jankowski przy odbiorze pszenicy w punkcie skupu w Olecku.

CAF — Roman Sieńko

Kłopotliwa eksmisja

Tragedią może się zakończyć dla 24-letniego Michaela Edelmana, mieszkańca niewielkiego miasteczka Wesley Hills, w stanie Nowy Jork, przymusowa przeprowadzka. Michael nie może bowiem się poruszać, a nawet wstawać z z łóżka ponieważ waży... 363 kg.

Lekarze są przekonani, że przeprowadzka poważnie zagrozi zdrowiu młodego człowieka.

Metoda na bumelantów

Nauczyciele z amerykańskiego miasta Miami (Floryda), chcąc przeciwdziałać wagarowaniu uczniów i zachęcić ich do dobrej nauki, wpadli na niezwykły (choć niezbyt pedagogiczny) pomysł. Uczniom, którzy w tygodniu nie opuszczą ani jednego dnia zajęć szkolnych, wręczają specjalne nagrody oraz obdarowują słodyczami.

Nie wiadomo, jakie rezultaty przyniósł eksperyment. Ciekawe jednak, czy pedagodzy z Miami zamierzają poprzestać na tym etapie doświadczeń, czy też mają w zanadrzu nowy pomysł. Następnym krokiem mogłoby być np. płacenie uczniom za obecność na każdej lekcji. (PAP)

Kolejny medal za wyrób z „Bielpo"

Wczoraj informowaliśmy czytelników o tym, że na gdańskim **„Jarmarku Dominikańskim"** złotym medalem nagrodzony został komplet pościeli z adamaszku wykonany przez załogę **WOSP im. M. Nowotki „Bielpo" w Białymstoku.** Z prawdziwą satysfakcją donosimy, że kolejny wyrób z wymienionej spółdzielni **— komplet stołowy — wyróżniony został w Gdańsku brązowym medalem.**

(il)

Budziku, wyłącz się...

Zachodnioniemiecka firma „Braun" wypuściła na rynek nowoczesny budzik, który reaguje na głos ludzki.

Ten czasomierz kwarcowy dzwoni o oznaczonej godzinie, aż nie rozbudzi śpiącego. Ten jednak może wypowiedzieć niemal czarodziejskie zaklęcie typu „stoliczku, nakryj się...", a w danym wypadku — „wyłącz się..." i posłuszny mechanizm milknie. W tym momencie jednak jego tarcza zostaje podświetlona, aby budzony mógł zobaczyć, która dokładnie jest godzina. Jeśli światło nie zostanie przez budzonego wyłączone, tym razem już ręcznie, to budzik ponownie zaczyna dzwonić w nieskończoność do momentu, gdy znów zostanie wyłączony ręcznie. Po tych operacjach budzi się podobno największy śpioch.

Wspomniany budzik, zasilany miniaturową baterią, może być noszony w kieszeni, gdyż jest również miniaturowych rozmiarów. W razie potrzeby, może być równocześnie używany w charakterze podręcznej latarki, ponieważ światło podświetlające tarczę jest dość silne. (PAP)

Państwo Alfreda i Bogusław Gnysińscy z Wrocławia hodują na swojej działce nietypowe ogórki — indyjskie lacenaria. W smaku przypominają nasze a niezwykle mają wymiary, gdyż osiągają dwa metry długości. Warzywa te są bardzo smaczne surowe, gotowane a także w marynacie.

NA ZDJĘCIU: Bogusław Gnysiński prezentuje dwumetrowy ogórek indyjski.

CAF — ADAM HAWAŁEJ

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, miejscami możliwe opady przelotne. Temperatura maksymalna 22—24 st. C, minimalna 13—15 st. C. Wiatr przeważnie umiarkowany, zachodni.

JUTRO — bez opadów, nieco cieplej.

IMIENINY: Joachima, Rocha. (il)

Jutro w „Gazecie"

⊡ W średniowieczu podejrzewano by ich o konszachty z diabłem, teraz posądzani są tylko o zbyt wybujałą fantazję. Fantazjować można na papierze, ale gdy w grę wchodzą już zainwestowane duże pieniądze, trzeba z uwagą przyjrzeć się

SPÓŁCE LUDZI AKTYWNYCH

Być może rodzi się siła zdolna odmienić turystyczne oblicze Mazur.

⊡ Zamiast chemicznych preparatów ochrony roślin — szczepionki, elektrownie na... kiszonkę, „cudowna" roślina dająca produkt 200 razy słodszy od cukru — to kilka dowodów na to, że w naukowo-rolniczym światku nie panuje błoga cisza. Na warsztatach są jeszcze tysiące ważnych tematów. Nie poluje się tam na tanią sensację, wszak

RZEŹBIENIE MATERI

żywej samo w sobie jest wielką sztuką.

⊡ Tajniki receptury są pilnie strzeżone, nie wiadomo więc, dzięki jakim ziołom stał się ten trunek

BALSAMEM NA DUSZĘ I CIAŁO

Pozazdrościć tylko można jego litewskim producentom umiejętności sięgania do tradycji — nie tylko w tej dziedzinie.

Realizacja nadzwyczajnych uprawnień

Rządowa informacja w Sejmie

Do Sejmu wpłynęła z rządu informacja o realizacji nadzwyczajnych uprawnień i upoważnień dla Rady Ministrów. Przypomnijmy, że dotycząca ich ustawa (z 11 maja) zobowiązała rząd do przedstawiania parlamentowi sprawozdań — nie rzadziej niż co 3 miesiące. Obecna rządowa informacja jest pierwszą z tego zakresu; obejmuje ona okres do 11 bm.

W czasie tym Rada Ministrów korzystając z nadanych uprawnień wydała 6 rozporządzeń i podjęła 2 uchwały, zaś premier wydał 9 zarządzeń. Zaawansowane zostały prace nad kolejnymi rozwiązaniami i decyzjami.

Jak powstają te rządowe akty? Powołano specjalny zespół, którego zadaniem jest inicjowanie i projektowanie niezbędnych działań, a także zapewnienie ich wykonania. Zespół ten został wyposażony również w uprawnienia do opiniowania wszystkich wnoszonych pod obrady Rady Ministrów propozycji, w tym projektów aktów prawnych związanych z nadzwyczajnymi uprawnieniami rządu. Wyniki pracy zespołu (projekty lub inne propozycje) są przedkładane wicepremierowi **Zdzisławowi Sadowskiemu** — przewodniczącemu Komitetu Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej. Po przedyskutowaniu na posiedzeniu tego komitetu — propozycje trafiają pod obrady Rady Ministrów.

Oto niektóre szczegóły informacji. Jeśli chodzi o regulacje mające sprzyjać zwiększeniu podaży towarów — wymienia się w niej **ograniczenie takiego zwiększania eksportu, które odbywa się kosztem zaopatrzenia rynku krajowego** oraz podatki stabilizacyjne, które mają na celu „uruchomienie" nadmiernych zapasów materiałowych, nie dość wykorzystanych maszyn, zbędnych towarów itp. **Utrzymane też będą preferencyjne warunki rozwoju produkcji dla tej grupy producentów, która w ostatnim czasie podjęła działalność gospodarczą.**

Kolejne dziedziny objęte rządową informacją, to regulacje antyinflacyjne, ograniczanie frontu inwestycyjnego i dyscyplina cenowo-dochodowa w jednostkach gospodarczych. W tej ostatniej sprawie przypomina się, że premier odwołał 5 dyrektorów przedsiębiorstw (na wnioski ministrów; wojewodowie nie złożyli żadnego wniosku o odwołanie ani o zawieszenie dyrektora). Premier zawiesił także 28 prezesów spółdzielni (niezależnie od 4 prezesów, których zawiesiły rady nadzorcze).

(PAP)

45. rocznica powstania w getcie

Ciąg dalszy ze str. 1

organizacji społecznych, młodzieżowych i kombatanckich oraz zakładów pracy złożą wieńce i kwiaty **przed pomnikiem przy ul. Żabiej.**

Natomiast **o godz. 16 w Filharmonii Białostockiej** — z inicjatywy i pod patronatem Wojewódzkiej i Miejskiej Rady PRON — rozpocznie się **akademia** poświęcona 45. rocznicy powstania w getcie. Po wystąpieniach okolicznościowych — recital w wykonaniu **Sławy Przybylskiej.**

(h)

Odzew na apel ministra Krawczuka

Apel ministra Kultury i Sztuki w sprawie przekazywania rozproszonych elementów złotej biżuterii tzw. „skarbu 1000-lecia" odnalezionego na wysypisku śmieci w Środzie Śląskiej, znalazł pierwszy odzew. 15 bm. do pełniącego dyżur Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu zgłosił się mieszkaniec Środy Śląskiej Józef Kościuk, który oddał znalezioną złotą zausznicę stanowiącą fragment bezcennego skarbu. Znalazca otrzymał potwierdzenie, że zgodnie z decyzją ministra Kultury i Sztuki oraz zapewnieniem Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu, wypłacona mu zostanie nagroda w wysokości trzykrotnej wartości znalezionego złota. Zgodnie z decyzją ministra Kultury i Sztuki do 24 bm. włącznie można zwracać odnalezione części „skarbu 1000-lecia".

Mielec — bez wody

Liczący blisko 60 tysięcy mieszkańców **Mielec** znów pozbawiony został wody. Przyczyną tego było zatrucie Wisłoki silną trucizną — **formaldehydem,** prawdopodobnie „spuszczoną" nieostrożnie przez któryś z zakładów przemysłowych w górze rzeki. Pierwsze objawy zatrucia zauważono już wieczorem 14 bm. tak iż dla obsługi wodociągów włączono wodę z rezerwowych zbiorników. Nad ranem 15 bm. spłynęły jednak z nich ostatnie krople wody — i od tej chwili co najmniej 90 proc. mieszkańców pozbawionych jest wody. Mielec dysponuje ok. 100 studniami o niezbyt dużej „wydajności"; ma pewną liczbę samochodów mogących przewozić wodę. **Ale wszystko to jest o wiele za mało w stosunku do potrzeb wielotysięcznego miasta.**

Klęska braku wody dotyka Mielec już dziewiąty raz w tym roku.

(PAP)

Podręczniki w reformie

Ciąg dalszy ze str. 1

Nieco gorzej będzie z książkami do liceów, a tragicznie wręcz (zresztą jak co roku) z podręcznikami do przedmiotów zawodowych. Tych ostatnich prawie w ogóle nie ma w sprzedaży.

Do księgarń w naszym regionie dzwonią rodzice, a także młodzież z zapytaniem czy są książki do szkół średnich. Tymczasem, chociaż obowiązuje zasada wolnej sprzedaży, białostockie licea zadecydowały, iż będą rozprowadzały podręczniki poprzez swoich kolporterów. Jedynie w mniejszych miejscowościach gdzie jest jedno liceum i księgarze znają uczniów, kupuje się je właśnie w „Domach Książki".

— Paczki z książkami są przygotowane i czekają na odbiór — stwierdza kierowniczka Księgarni nr 2 w Białymstoku **Zofia Pisarska.** — Gdzieś około 20 sierpnia dotrą do liceów, z którymi współpracujemy. Podręczników, tych wydrukowanych na czas, jest pod dostatkiem i myślę, że każdemu wystarczy. Tym bardziej, że są drogie i za komplet trzeba wyłożyć nawet ponad trzy tysiące i coraz częściej uczeń kupuje od starszego kolegi.

Jakich tytułów brakuje w liceach? Już dziś wiadomo, że drukarze nie zdążyli z wydaniem Biologii do klasy I i II (część II) „Młodej Polski", „Języka i my" oraz Chemii dla klasy III i „Dziejów najnowszych" dla klas IV. Już z samych tytułów widać, że opóźnienia wynikły z ciągłych zmian programowych.

Drukarze twierdzą, że rośnie produkcja podręczników i nie powinno być braków. Ale — informuje Ministerstwo Edukacji Narodowej — rokrocznie przybywa młodzieży i stąd kłopoty. Uporalibyśmy się z **zamówieniami** — dodają w drukarniach — gdyby nie ciągłe zmiany w treściach nauczania, które często są równoznaczne z napisaniem i wyprodukowaniem nowej książki. I trzeba przyznać rację drukarzom. Dopóki bowiem nie zakończy się reforma programowa i nie będzie jasnego modelu polskiej szkoły, dopóty nowy rok szkolny zaczynać będziemy z nierozwiązanymi problemami m.in. podręcznikowym dla szkół zawodowych czy licealnych.

(kp)

Czytają na potęgę?

Już w przeddzień, w niedzielę, o godz. 23, uformowała się długa kolejka do nowej księgarni przy ul. Małachowskiego w Łomży, czwartej już placówki „Domu Książki" w liczącej ponad 56 tys. mieszkańców stolicy województwa. Nazajutrz, w zapowiedzianym dniu otwarcia przed sklepem było już około 300 osób, nader zlaknionych zeszytów, kredek, słowników, encyklopedii i literackich bestsellerów. Tłok był taki, że aż dziw, iż szyby wytrzymały napór tłumu i nikogo z kolejki nie trzeba było odwozić do szpitala. A mówią, że w Łomżyńskiem poziom czytelnictwa jest jednym z najniższych w kraju. Czas chyba zweryfikować tę opinię. Tylko kto ustali, dla kogo „wystane" książki będą upragnioną lekturą, a dla kogo — źródłem zarobku...?

(nom)

Horror codzienny

Ciąg dalszy ze str. 1

że jak u nas coś się usprawni, cała operacja — w tym wypadku kupna—sprzedaży blankietu biletowego — trwa stanowczo dłużej „niż pierwotnie zakładano". A poza tym — sezon. Na Wybrzeżu też. A kasjerkom urlopy też się należą, stąd czynne co drugie okienko i kropka. **TRUDNOŚCI OBIEKTYWNE,** proszę Państwa, trudności obiek...

Co ciekawsze, kiedy już pasażer — potencjalny — do wymarzonej dziurki w szybie dopchnie się jakoś — nie ma żadnych kłopotów z kupieniem biletu uprawniającego do podróży I klasą w pociągu nawet pośpiesznym.

Tak było i tym razem. Godzina wczesna, ruch niewielki, do odjazdu kilka godzin — na spacer można iść, bo Jarmark Dominikański trwa i atrakcji dużo. A w kieszeni: **gwarancja wygodnej podróży** — na firmowym blankiecie — grzeje, aż miło...

★

Do tej pory relacja naszego reportera oraz Czytelnika zgodne są co do joty. A potem...

★

Pomni „słowności" PKP i pozbawieni złudzeń podróżni udają się gremialnie kolejką do Gdyni, a co zapobiegliwsi — do Wejherowa, by zwiększyć swoje szanse. Okazuje się, że nie tylko na zajęcie pozycji siedzącej. Nie dostanie się w ogóle do wagonu przede wszystkim!

I tak oto przed wspaniałym dworcem Gdynia Główna Osobowa zbierają się ok. godz. 23.30 dzikie wprost tłumy. A wszyscy chcą albo na Mazury, albo do Białowieży oraz miejscowości ościennych.

Napięcie wzrasta i oto... JEST!!! Komunikat — kolejny — że pociąg pospieszny relacji Szczecin — Białystok zwiększył opóźnienie do 25 minut. Tak przynajmniej było w poniedziałek — 15 sierpnia br.

Podobnie 4 dnia bieżącego miesiąca — to dopisek naszego Czytelnika.

No, ale cóż — trasa długa, pogoda niepewna, bo to raz deszcz, raz słońce i wiatr wieje — od morza przeważnie. Jednym słowem — **TRUDNOŚCI OBIEKTYWNE!**

★

Na razie, co nietrudno stwierdzić rozbieżności nie widać. Ale jeśli się zaczną? Co wtedy drogi Czytelniku, co wtedy?

★

Spokojna głowa! U nas wszelkie zmiany muszą być przemyślane, a stąd przebiegają wolno i z rozmysłem.

Dlatego też, kiedy już wielki wąż — z jednym tylko — bliżej nie wiadomo dlaczego — wagonem I klasy — wtacza się na peron — zaczyna się! W ruch idą łokcie, rozlegają się krzyki, tratowanie — na porządku dziennym. Ktoś zapomniał walizki, ktoś inny wylądował pod stopniami. Nic to, byle się dostać, byle do środka. I ostatnia nadzieja biegających po przedziałach:

„Czy nikt z państwa nie wysiada przed Mońkami...?"

A konduktor? Konduktor ze stoickim spokojem podnosi chorągiewkę i odjazd...

Na korytarzach, jak śledzie wracają wczasowicze. Tu panuje demokracja pełna! Nie ważne czyś zapłacił za I, czy za II klasę. Ważne, że jedziesz. Refleksja przychodzi dopiero później. Na razie — **TRUDNOSCI OBIEKTYWNE** — autentyczne — nie pozwalają obrócić się na pięcie.

★

A pan nie jechał przypadkiem ze mną? — pytanie Czytelnika w dalszym ciągu zdaje się potwierdzać podobieństwo faktów, choć rozbieżność dat — niestety.

★

Podróżnych jednak trzeba skontrolować. Po naleganiach naszego Czytelnika z męką w oku pan konduktor napisał na bilecie:

„Podróż odbyli podróżni w klasie I na korytarzu".

I to był błąd. Trzeba było, jak się później okazało w „dwójce" stanąć, albo między wagonami!

Bo oto po drugiej kontroli — pod Knyszynem, kiedy znalazło się już miejce siedzące, niestrudzony stróż prawa kolejowego, w granatowym mundurze — zanotował bez pardonu:

„Podróżnych ujawniono w klasie I, gdzie zajmowali miejsca unieważniam odpis na górze".

Sygnowane są obie notatki kilkunastoma dziwnymi cyferkami. Najpierw: 81206 (to podkreślono), a niżej: 88.08.04 — to pewnie data i — 50800. Pod spodem to samo, tyle, że w innej nieco kolejności.

★

I tu nareszcie udało się wykryć różnicę. Nasz reporter zobaczył bowiem konduktora dopiero pod Giżyckiem, kiedy — już od Olsztyna rozpierał się wygodnie w opłaconym — od Gdańska — fotelu.

A działalność obsługi konduktorskiej poza podnoszeniem chorągiewki kończyła się na stwierdzeniu, że: „Ja pani szukał przedziału dla dzieci nie będę". Maluchy miały dwa i trzy latka. Można i tak. No bo jak się przez ten tłum przedrzeć? **TRUDNOŚCI OBIEKTYWNE, prawda, panie kolejarzu?**

★

Dość tych porównań. Teraz czas na proste pytania i jeszcze prostsze wnioski.

Po pierwsze — czas skończyć z lekceważeniem pasażerów. Jak? Stwórzmy **LOBBY!** Zacznijmy **ŻĄDAĆ,** nie — prosić, nie postulować!

Na przykład: ujawnienia nazwiska tego... (epitety cisną się same na usta), kto zadecydował, że do Białegostoku jadą z Wybrzeża tylko dwa pociągi i że w „Ślimaku Północy" jest tylko jeden wagon I klasy!

Na przykład: ujawnienia nazwiska tego, kto wymyślił przepisy skierowane przeciw pasażerom, a nie odwrotnie — chroniące ich przed tekstami: *„Pan nie płacisz za to, że siedzisz, tylko za to, że jedziesz"*, to nic, że w I klasie.

Nazwiska tego, kto wymyślił i zarządził, żeby bilety I klasy sprzedawać bez opamiętania, ile wlezie, bo wiadomo, że tylko znikoma część pasażerów zdecyduje się na dochodzenie swoich praw, jeśli ich nikt przedtem „nie ujawni" — ma się rozumieć.

Niech **LUDZIE WIEDZĄ,** komu zawdzięczają „luksus" podróżowania szlakami PKP. I niech nikt nie zaczyna tłumaczeń od **TRUDNOŚCI OBIEKTYWNYCH.** — Toż to kpina w żywe oczy!

Proponujemy, aby do „Lata z Gazetą" nadsyłać „podróżnicze wspomnienia", a jeśli, Drodzy Czytelnicy, nie czujecie się na siłach, by je zapisać, przyślijcie kartkę z jednym słowem: „TAK" lub „NIE". Na dowód, że macie podobne doświadczenia z „Włóczęgą Północy" i że popieracie naszą akcję. My postaramy się podawać wyniki na bieżąco i zainteresować akcją redakcje dzienników wychodzących w województwach przez które ta „Strzała" jeździ. Ich to też dotyczy! Czy coś się zmieni? Kto wie? **Spróbować jednak warto!**

TOMASZ KALINOWSKI

„Pamięć" roznieca waśnie etniczne

Dziennik „Izwiestija", organ rządu radzieckiego, skrytykował w sobotę działalność stowarzyszenia „Pamiat'" („Pamięć") jako prowokacyjną i groźną pod względem społecznym i zamieścił na swych łamach list grupy naukowców z Leningradu, skierowany do Prokuratora Generalnego ZSRR, a zawierający prośbę o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za propagowanie uprzedzeń rasowych i etnicznych.

List, pod którym złożyło podpisy 59 pracowników naukowych leningradzkiej filii Instytutu Orientalistyki Akademii Nauk ZSRR, zwraca uwagę, że stowarzyszenie „Pamiat'" wypacza historię Związku Radzieckiego. „Często wykorzystuje ono okoliczność, że ludzie nie znają faktów historycznych i żeruje na ich naturalnym i wzniosłym uczuciu miłości ojczyzny, pragnieniu przyczynienia się do odbudowy pomników kultury rosyjskiej i do ochrony przyrody. Pojęcia „patriotyzm socjalistyczny" i „internacjonalizm" są według ideologów „Pamiati" czymś haniebnym, a jako zasadę postępowania propagują wojowniczy nacjonalizm.

W komentarzu redakcyjnym dziennik „Izwiestija" pisze, że obecnie, gdy jeszcze nie spadło napięcie po niedawnych dramatycznych wydarzeniach w Nagorno-Karabachii i w pewnych innych regionach — wydarzeniach ukazujących, jakie następstwa może mieć każde zaostrzenie kwestii narodowościowej — ożywienie się działalności stowarzyszenia „Pamiat'" trudno oceniać inaczej niż jako rzecz prowokacyjną i groźną pod względem społecznym, a przy tym szkodzącą programowi przebudowy.

Tygodnik „Moskowskije Nowosti" zamieścił ostatnio listy swych czytelników z Leningradu, skarżących się, że na wiecach „Pamiati" występują spadkobiercy „czarnej sotni". **Na wiecu 7 lipca pewien mówca żądał zakazania Rosjanom zawierania związków małżeńskich z przedstawicielami innych narodowości.** Inny domagał się bezzwłocznej deportacji Żydów i „innych różnoplemieńców do miejsc ich historycznej ojczyzny". Na wiecu 21 lipca utrzymywano, **że awarię w Czarnobylu przygotowały wraże siły, które dwa tygodnie przed wybuchem miały jakoby dać hasło do sabotażu, zamieszczając tajny znak... w pewnej gazecie wychodzącej w Nowosybirsku.**

Chór PB wyjechał do W. Brytanii

Dziś, 16 bm., na międzynarodowy konkurs chórów i zespołów folklorystycznych w Middlesbrough (Wielka Brytania) wyjeżdża Chór Politechniki Białostockiej pod dyrekcją **Violetty Bieleckiej.** Jako jedyny reprezentant Polski nasz chór znajdzie się wśród około stu zespołów z 30 krajów całego świata, które w dniach 20—27 sierpnia br. ubiegać się będą o nagrody w tym bardzo wysoko notowanym konkursie.

Chór PB wystąpi w trzech konkurencjach: mieszanej, chórów żeńskich oraz w kategorii pieśni ludowej. Nasi chórzyści będą się musieli dosłownie dwoić i troić, gdyż wszystkie trzy występy organizatorzy przewidzieli w jednym dniu! Znając jednak ich umiejętności i kondycję można sądzić, iż świetnie sobie poradzą.

Pracowita będzie również droga powrotna, gdyż przez dwa dni chór będzie koncertował w Paryżu. Następnie zespół pojedzie do zaprzyjaźnionego chóru w Luneville, gdzie także przewidziano kilka koncertów oraz wiele przyjacielskich spotkań.

(w-z)

Dawaj forsę, bo... spalimy dom

Brakowało dwu godzin do północy, gdy 8 sierpnia br. do domu **Tadeusza M.** w **Dojlidach Górnych** niedaleko **Białegostoku** weszło czterech nietrzeźwych mężczyzn. Byli to **Czesław N.** i **Ryszard W.** oraz dwu nieznajomych. Swego czasu Ryszard W. wykonywał prace malarskie w mieszkaniu Tadeusza M. Głównym wykonawcą był jednakże pewien białostocki rzemieślnik, który zatrudniał Ryszarda W.

Widocznie rzemieślnik nie wywiązał się ze swych zobowiązań, skoro mężczyźni poczęli natarczywie domagać się natychmiastowego uiszczenia zaległych należności w wysokości 60 tys. zł. Gospodarz domu usiłował tłumaczyć, że miał umowę z rzemieślnikiem, ale nie przekonało to nieproszonych gości. Poczęli domownikom grozić spaleniem domu oraz pobiciem. Żądaną kwotę podwyższyli do 100 tys. zł, gdyż — jak stwierdzili — tracą czas na rozmowę i wizytę.

Siłą zabrali 6.100 zł oraz japoński magnetowid z trzema kasetami o łącznej wartości 600 tys. zł. Właścicielowi powiedzieli, aby następnego dnia wraz z gotówką zjawił się około godz. 8 przed białostockim kinem „Pokój". Otrzyma wówczas magnetowid i taśmy.

Tadeusz M. zjawił się ale przed kinem nikt na niego nie czekał. Zdecydował się więc powiadomić MO. W RUSW skojarzono to natychmiast z zatrzymanym o godz. 3.30 mieszkańcem **Turośli Dolnej,** 30-letnim **Czesławem N.** Znaleziono przy nim trzy taśmy magnetowidowe, których pochodzenia nie bardzo umiał wyjaśnić.

Widocznie Ryszard W. zorientował się, że kolega wpadł, bowiem obecnie się ukrywa. Poszukiwani są także pozostali nocni goście. Magnetowidu — jak do tej pory — nie udało się odzyskać.

(jks)

Potrójny morderca

Na wieść o ujęciu mordercy trzech chłopców w piątek 12 sierpnia, zaczęły się gromadzić pod jego domem spore grupy ludzi. Przez ostatnie dni w tym mieście panowała istna psychoza strachu. Dorośli nie wypuszczali swoich dzieci z domów, chciano zlikwidować kolonie nad Zalewem Sulejowskim. A świadomość, że zbrodniarz przebywa na wolności, że może jest gdzieś blisko — pogłębiała niepokój.

Rozemocjonowany tłum rozrósł się prawie do 2 tysięcy. Ludzie sądzili, że zabójca przebywa w swoim mieszkaniu na wizji lokalnej.

— Dajcie go tu, my sami wymierzymy sprawiedliwość — padały groźne okrzyki z tłumu.

— Po co sąd, bez wyroku, na szubienicę go!...

Atmosfera podenerwowania i wzburzenia wzrastała do tego stopnia, że trzeba było przysłać na Działkową dodatkowe radiowozy milicyjne.

Wśród tłumu zauważono też ojca jednego z zamordowanych chłopców. Przyszedł zobaczyć, gdzie zginęło jego dziecko. Podzielić się swoją tragedią z ludźmi.

WĄTPLIWOŚCI

Jak można w małej kawalerce, w bloku zamieszkałym przez setki ludzi, zasztyletować trzech młodych, zdrowych chłopców? Dlaczego nikt z sąsiadów nie słyszał żadnych odgłosów z mieszkania Mariusza T. Nikt też nie widział wchodzących do tego domu chłopców? Biegły lekarz z Akademii Wojskowej twierdzi, że rany zadane były tak, jak gdyby ofiary leżały nieruchomo. Może spały? Chłopcy byli co prawda skrępowani. Ale może działał tu dodatkowo środek nasenny? Wykażą to badania specjalistyczne.

Podpułkownik **Władysław Zuberek** — szef Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego WUSW w Piotrkowie Trybunalskim — uczestniczył w przesłuchaniach Mariusza T. Oto jego opinia o podejrzanym:

— W sprawach, które są dla niego wygodne swobodnie wypowiada się, jest to przecież człowiek wykształcony, oczytany, obyty towarzysko, łatwo nawiązujący kontakty. Natomiast w sprawach dla niego niewygodnych kontakt urywa się, twierdzi, że nie wszystko pamięta, staje się zamknięty. Jest jeszcze wiele niejasności, mamy trudności z wyjaśnieniem wielu spraw. Ogólnie mogę powiedzieć, że jest spokojny, cichy, choć na pewno wewnętrznie mocno to przeżywa. Podczas przesłuchań pali papierosa za papierosem.

ZABÓJCA

Mariusz T., wykształcenie wyższe, pedagogiczne, uczył początkowo w Szkole Podstawowej nr 11 w Piotrkowie. Prowadził oprócz zajęć technicznych z chłopcami, pozalekcyjne — kółko fotograficzne. W opinii dyrektora szkoły można wyczytać: **„Powszechnie lubiany przez młodzież, dobry pracownik, zaangażowany".** Był aktywnym działaczem w Lidze Obrony Kraju. Prowadził też drużynę — strzelecką. Często chodził z chłopcami na strzelnicę postrzelać z KBKS-ów. Miał więc im czym imponować.

NIKT SIĘ TEGO NIE SPODZIEWAŁ

Pan **Gromadzki** mieszka tuż obok Mariusza T., przez ścianę.

— Aż mi się wierzyć nie chce — mówi. Jego rodzice tacy szanowni obywatele. Ojciec pracuje w Inspektoracie Oświaty, matka w Przychodni Kolejowej. Mariusz był uczynny i sąsiedzki. Kiedyś poprosiłem go, by kupił mi dzwonek do mieszkania, taki jak on sobie zamontował. Chętnie się zgodził. Uważany był też za dobrego syna i wnuka. Nieraz słyszałem, jak jego babcia mówiła: **„Muszę poprosić Mariuszka, żeby mi zrobił to i to...".**

W dniu jego aresztowania 11 sierpnia wróciłem po południu właśnie z Warszawy, kiedy przyszli do mnie milicjanci zadać kilka pytań. Jeszcze nie wiedziałem, kto zabił. Pytano mnie o Mariusza. Nie, nigdy nie widziałem go w towarzystwie dzieci. Był raczej typem samotnika. Nikogo w domu nie przyjmował, nikt do niego nie przychodził. Często tylko po powrocie do domu nastawiał, zbyt głośno jak na moje stare uszy, muzykę młodzieżową. Raz nawet zwróciłem mu uwagę, że już zbyt późna pora. Grzecznie przeprosił i wyciszył odbiornik.

Kiedy zobaczyłem go wychodzącego w kajdankach — nie wierzyłem własnym oczom. To było zaskoczenie dla wszystkich...

ZNAM GO OD DZIECKA

Janina Wspaniałowa — mieszkająca w tym samym bloku co rodzice Mariusza T., w sąsiedniej klatce schodowej, zna go od dziecka.

— Pamiętam go od małego — mówi — zawsze chodził z dziadkiem. Stale Mariusza z nim widziałam, nigdy z ojcem czy matką. Chodził tu po sąsiedzku do Szkoły Podstawowej nr 11 przy ulicy Szmidta. W tej samej szkole, po skończeniu studiów, sam przez jakiś czas uczył.

Na pytanie jakim chłopcem był Mariusz pani Wspaniałowa odpowiada po dłuższym namyśle:

— Jak go określić? Zawsze był jakiś taki zamyślony, zamknięty w sobie, nawet ponury. Nie miał swojego towarzystwa, nigdy nie widziałam, żeby na podwórku był z jakimiś kolegami. Nie miał chyba przyjaciół. Nie miał też chyba dziewczyny, przynajmniej ja nigdy nie widziałam go w towarzystwie dziewczyn.

Jestem od wielu lat działaczką Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Organizujemy tu wiele imprez dla dzieci i młodzieży. Jest w pobliżu ogródek jordanowski. Nie pamiętam żeby Mariusz brał udział w jakichś wspólnych zabawach, nigdy nie jeździł na kolonie ani obozy.

O skazaniu za czyny lubieżne i więzieniu nie wiedzieliśmy. Rodzina utrzymywała, że Mariusz jest w wojsku. Dopiero kiedy w telewizji to podali — sprawa wydała się. **Co prawda słyszałam kiedyś, że zapraszał do siebie uczniów ze szkoły, słyszałam też, że kiedyś zaczepił małą dziewczynkę i obiecywał jej cukierki w zamian za to, żeby poszła z nim do piwnicy.** Ta dziewczynka wystraszyła się i uciekła. Ale z dziećmi nie widziałam go, ani też chyba nikt z tutejszych mieszkańców.

Widziałam go w środę, w dniu pogrzebu dzieci, które zamordował. Zwróciłam uwagę, że był mocno podenerwowany. Siedziałam z sąsiadkami na ławce przed blokiem i widziałam jak Mariusz podjechał tu motorem, a później na rogu ulicy rozmawiał z ojcem. Widać było, że to jakaś nerwowa rozmowa, gestykulowali obaj, a potem Mariusz tak szybko ruszył motorem, tak że o mało co nie wpadł na jadącego rowerzystę, minął go może o jakieś dwadzieścia centymetrów. Wtedy nie wiedziałam co mogło być przyczyną tego zdenerwowania. Dopiero kiedy następnego dnia przyszła milicja i zabrała go pomyślałam, że może on już coś wtedy przeczuwał, a może ojciec coś podejrzewał? Przecież rodzice wiedzieli o jego skłonnościach, wiedzieli za co siedzi w więzieniu.

Może — zastanawia się pani Wspaniałowa — gdyby nie miał mieszkania po babce, gdyby mieszkał nadal z rodziną do tej tragedii by nie doszło? Ale kto może takie coś przewidzieć?

★ ★

Ulica Działkowa 6 — w tym bloku, w ostatniej klatce mieszkają rodzice Mariusza T. wraz z jego babką, którą przyjęli do siebie, aby Mariusz mógł zamieszkać w jej mieszkaniu w sąsiednim bloku przy Działkowej 8. Z pewnym wahaniem wchodzimy na schody. **Czy powinniśmy niepokoić ludzi, którzy od kilku dni przeżywają tragedię, mając świadomość, że ich syn jest potrójnym mordercą?**

Na dzwonek wewnątrz mieszkania odzywa się głośne szczekanie psa, po chwili drzwi uchyla starszy, siwy pan — ojciec Mariusza. Pokazujemy nasze legitymacje i pytamy czy możemy zadać kilka pytań.

— Proszę, zostawcie nas w spokoju, jesteśmy tym wszystkim strasznie zmęczeni — słyszymy w odpowiedzi i starszy pan zamyka drzwi.

ROMAN DEBECKI
TERESA KWAŚNIEWSKA

Doniesienia agencyjne

NA SPRAWY WYCHOWAWCZE ZABRAKŁO CZASU

Narzeka się, że wyniki mistrzostw Polski w lekkiej atletyce były słabe. Ale jak mają być dobre, jeśli zawodnicy wraz z trenerami urządzają pijackie libacje — oto co powiedziała portierka bursy w Grudziądzu, gdzie mieszkali uczestnicy mistrzostw.

Na wieść, że przyjechała milicja, zawodnicy i trenerzy schowali się w bursie. Mimo to nazwiska niektórych udało się ustalić. „Cisza nocna" zapanowała dopiero o 4.30 po interwencji MO. Można było spodziewać się, że reakcja zarządu PZLA będzie natychmiastowa. Niestety, na sprawy wychowawcze zabrakło zarządowi w Grudziądzu czasu...

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO W DRŻONKOWIE

W Drżonkowie rozpoczął się turniej w tenisie stołowym, w którym udział biorą **Andrzej Grubba, Patrick Birocheau, Jean Philippe Gatien** (obaj Francja), **Petr Javurek** i **Jindrich Pansky** (obaj CSRS), **Zoran Kalinic, Ilie Lupulesku, Zoran Primorac** i **Dragutin Karakasevic** (wszyscy Jugosławia) oraz **Jean-Michel Saive** (Belgia). Wszyscy oni poza Karakasevicem wezmą udział w Igrzyskach Olimpijskich 88. Na starcie zabrakło **Leszka Kucharskiego,** któremu odnowiła się kontuzja nogi i jest to niestety najważniejsza i najsmutniejsza zarazem wiadomość z Drżonkowa.

Andrzej Grubba bez straty seta pokonał Birocheau i Karakasevica oraz w stosunku 3:1 Panskiego, który tylko momentami zmuszał Polaka do wysiłku.

W BESKIDACH POWSTANIE TOR SANECZKOWY SZTUCZNIE LODZONY

Ze środków uzyskanych z działalności brygad gospodarczych, Beskidzki Okręgowy Związek Sportów Saneczkowych przystąpi niebawem do budowy toru saneczkowego sztucznie lodzonego. **Będzie to pierwszy tor tego typu w kraju.**

Tor sztucznie lodzony, którego dokumentację już opracowano, będzie miał 1292 metry długości przy różnicy wzniesień 117 m i wytyczony zostanie na stokach Koziej Góry w Beskidzie Śląskim w rejonie Bielska-Białej. Będzie miał 11 wiraży, a maksymalna prędkość na niektórych odcinkach wyniesie ok. 98 km/h.

Wstępne koszty dokumentacji technicznej pochłonęły już ponad 20 mln zł, a koszt budowy toru wyniesie ok. 300 mln zł.

(opr. nil)

W skrocie

RODZINĘ WYMORDOWANO PODCZAS SNU

Grupa uzbrojonych mężczyzn zastrzeliła w nocy 13-osobową rodzinę w pakistańskiej miejscowości **Gharo.** Wszystkie ofiary — w tym 5 kobiet i dwoje dzieci — znajdowały się we własnych łóżkach, co wskazuje, że zostały zamordowane podczas snu.

Policja przypuszcza, że zbrodni dokonali bandyci z rywalizujących między sobą grup, kontrolujących poszczególne wioski w prowincji. Najprawdopodobniej uważali oni głowę rodziny za informatora władz, za co ukarali całą rodzinę.

ŚMIERTELNE ZATRUCIE GRZYBAMI

Tragicznie zakończyło się grzybobranie młodych wczasowiczów w **Przyjezierzu** (woj. bydgoskie). Zatruciu uległo trzech braci — 6, 9 i 11-letni. Mimo kilkudniowej walki o ich życie lekarzom nie udało się uratować dwóch młodszych chłopców, a trzeci leży w szpitalu w stanie krytycznym. Do szpitala trafiła również 14-letnia koleżanka chłopców, ale jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

CHCIAŁ UNIKNĄĆ PODATKU...

Polak zamieszkały w Szwecji **Roman J.** zamierzał sprzedać w jednym z szczecińskich punktów skupu artykułów pochodzenia zagranicznego 40 kg kawy. Trzej przygodni znajomi zaproponowali mu — dla uniknięcia opłaty podatkowej — współudział w sprzedaży, rozłożenie jej na cztery osoby. **Przed podziałem uzyskanych ze sprzedaży pieniędzy współuczestnicy transakcji zbiegli — jeden z nich zabrał ze sobą 331 tysięcy złotych.** Jednego z uczestników zbiorowego oszustwa zatrzymano. Trwają poszukiwania dwóch innych.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA

We wsi **Łowce,** w woj. przemyskim doszło do tragedii. Jeden z mieszkańców tej miejscowości pozostawił na podwórzu ciągnik i nie wyłączył silnika. Do kabiny weszły dzieci i pojazd niespodziewanie ruszył, po czym najechał na bawiącego się na podwórzu 14-miesięcznego syna właściciela ciągnika. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

NAPAD NA POSTERUNEK POLICJI

W niedzielę w zachodniej dzielnicy greckiej stolicy dokonano niezwykłego napadu rabunkowego. Kilku zamaskowanych napastników wtargnęło do budynku posterunku policji i zabrało całą znajdującą się tam broń.

Rabusie zdołali zbiec nierozpoznani. Nie podano ile sztuk broni wpadło w ręce nietypowych rabusiów.

(opr. nil)

ogłoszenia ekspresowe

ŻUKA sprzedam lub zamienię na Stara 200. Drohiczyn tel. 9.

g 3301-1

M-4 — sprzedam. Łomża tel. 21-85.

g 3287-1

PRZYJMĘ opiekunkę do dziecka. Fabryczna 60.

g 3277-1

BULLTERRIERA obronnego — sprzedam. 266-35.

g 3294-1

TELEWIZOR kolorowy „Elektronika" — sprzedam. Ul. Malinowa 5.

g 3288-1

Komiksowe wieści

Ciąg dalszy ze str. 1

Raz go w zęby, raz go w nos, wpisał się kapitan Kloss.

A to jest właśnie wierszyk ułożony po przeczytaniu komiksu. I jeszcze można dokładnie obejrzeć jak Indianie przywiązywali do pala blade twarze, jak rzucali lassem, a nawet jak kowboj przyłożył drugiemu butelką whisky.

— Do czego potrzebna jest taka gruntowna wiedza?

— To jasne. Trzeba sobie umieć poradzić z chłopakami z sąsiedniego podwórka. Wystarczyło, że oni pierwsi przeczytali komiks o Winnetou i zaraz jeden przygrzał naszemu z łuku. Zrobił dziurę w portkach i w nodze. Całe szczęście, że mamy kupę innych komiksów i tam było o tym, jak się maskować. Podeszliśmy go i nałomotaliśmy. A siostrę umiem już tak dobrze przywiązać do drzewa, że nie może się ruszyć. Tylko wrzeszczy.

— Jak rodzice reagują na wasze inscenizacje?

— Kupują nowe komiksy. Słyszałem kiedyś ich rozmowę. Czekają aż pokaże się jakaś „spokojna" książka, tylko do czytania.

— I ukazała się?

— Tak myśleli, kiedy przynieśli mi fantastykę o kosmosie. Ale tam było pokazane jak polecieć na Marsa, no i poleciałem. Byczo było. Tylko jedna szyba się stłukła od wystrzału z broni laserowej. A kumpel, który był w hełmie z plastikowego wiaderka nie mógł wyjąć głowy ze środka. Taki teraz robią sprzęt. Źle dopasowany. Musieliśmy zepsuć ten hełm i głowa też się trochę uszkodziła. Całe szczęście, że nie moja.

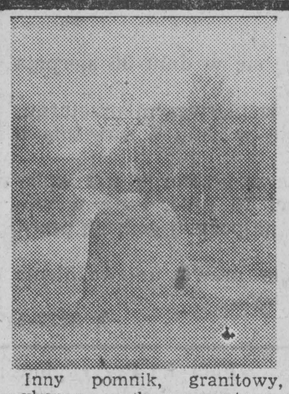
MIKRUS

LATO z Gazetą

„Bractwo Krzyżowców"

Kamieni pamiątkowych mamy w naszym regionie sporo. Ten z Bierwichy, na trasie między Sokółką a Dąbrową, należy niewątpliwie do najstarszych. Datowany jest on rokiem 1655, a więc pochodzi z czasów potopu szwedzkiego i najazdu Chowańskiego, nosi też wyraźny napis „Moskal Litwę splondrował złamawszy mir wieczny". Żeliwny krzyż dodany został już w XIX wieku.

W okresie międzywojennym kamień wyciągnięty został z pobliskiej rzeki i ustawiony tuż przy szosie, co obecnie stanowić może zagrożenie w ruchu kołowym.



Inny pomnik, granitowy, wykonany z głazu narzutowego w r. 1933, stojący przy skrzyżowaniu dróg Łomża — Augustów i Ełk — Rajgród, w miejscowości Tama, upamiętnia bitwy powstańcze z lat 1831 i 1863.

nie trujsię brachu



Jeżeli nie znasz grzybów koniecznie przejrzyj ich atlas, zapamiętaj jak wyglądają trujące. W ten sposób zmniejszysz prawdopodobieństwo groźnego zatrucia pokarmowego. **Pamiętaj — przy jakichkolwiek wątpliwościach w czasie grzybobrania, zrezygnuj z podejrzanych okazów!**

Mogą to być następujące grzyby o właściwościach toksycznych (uszkadzają narządy wewnętrzne):

— **piestrzenica kasztanowata:** ma nieregularnie pofałdowaną brązową lub kasztanową główkę i biały, nierówny, garbkowaty trzon. Właściwości trujące traci w czasie specjalnego suszenia — **wszelkie próby w tym zakresie odradzamy!** Odgotowywanie grzybów nie niszczy trucizny.

— **Zasłoniak rudy:** owocnik średniej wielkości cynamowo-rudy z brunatnawo-rudym trzonem. Grzyb silnie trujący, uszkadza nerki. Zatrucia mogą występować po 2—4 dniach a niekiedy po 2 tygodniach. **Gotowanie nie zmniejsza toksyczności.**

Co tydzień — piosenka

Ani się obejrzeliśmy — a tu już ostatni turnus. Tak, tak, niestety. Jeszcze dwa tygodnie i do pracy. Ale co też ja opowiadam — słońce jeszcze jako tako świeci, czasami nawet przygrzewa, woda w jeziorze nie za ciepła, nie za zimna, płoną wieczorami ogniska — a ja tu o szkole. Przecież jeszcze trwają wakacje. Przeżywacie piękne przygody, zwiedzacie najpiękniejsze zakątki naszego kraju, bawicie się wspaniale — i nikt o szkole nie pamięta. Teraz, pod koniec sierpnia, myślimy o czymś innym... O Małgosi — tej z kolonii, czy o Marku — no, tym zastępowym z sąsiedniego obozu

Pewnie — cóż to za wakacje bez takich przygód. Dlatego też kolejną piosenkę dedykuję tym wszystkim, którzy wakacyjne przygody przeżywali szczególnie.

Zatytułowałem ją „Wakacyjna miłość". Może to być na przykład sympatia, bo tak naprawdę — nigdy nie wiadomo, czy to pierwsze zauroczenie nie przerodzi się w prawdziwe uczucie. Oby tak było!

Dużo słońca na ostatnie dwa tygodnie. Ja już jestem czekoladowy!

A-hoj.

WAKACYJNA MIŁOŚĆ

Nie wiesz kiedy przyszła,
ze słońcem, czy z deszczem,
tak nagle zakwitła,
w jaki sposób nie wiesz jeszcze.
Może morskie fale
przyniosły ją z dali,
może w pełnych żaglach
wicher ją zostawił.
Ref. Wakacyjna miłość,
jak wędrowny grajek,
wczoraj jej nie było,
dzisiaj spać nie daje.
Okruchy księżyca
rzuca do ogniska,
zziębnięta o świcie
pod namiot się wciska.
Nie wiesz, co jest grane,
co się z tobą dzieje,
i dlaczego rankiem
cały świat się wokół śmieje.
Zawróciła w głowie
druhnie i druhowi.
Komendancie! — powiedz —
Co z tym fantem zrobić?
Ref. Wrzuć ją do plecaka —
przecież wkrótce wrzesień,
przyda się jak znalazł
gdy nadejdzie jesień.
Obozowa miłość,
kolonijna miłość,
jakie byłyby wakacje
gdyby jej nie było!



Fragment ul. 1 Maja w Augustowie. Fot. J. CIEŁUSZECKI

Łomżyńskie

Przez pryzmat liczydeł

Zwykli śmiertelnicy oceniają postęp w gospodarce przede wszystkim przez pryzmat własnego portfela, zasobności półek sklepowych i dostępu do podstawowych oraz bardziej luksusowych dóbr. Statystycy natomiast tworzą dużo rzetelniejszy obraz rzeczywistości. Warto jednak co jakiś czas skonfrontować oba źródła. Okazję ku temu stwarza m.in. przygotowane ostatnio podsumowanie efektów pracy mieszkańców Łomżyńskiego w I półroczu br., przygotowane przez WUS w Łomży.

✲ Przedsiębiorstwa przemysłowe województwa osiągnęły wartość produkcji sprzedanej w wysokości 39 mld zł, co w przeliczeniu na ceny stałe zapewnia poziom o prawie 4 proc. wyższy od wyników I półrocza ub.r. Niższą od średniej dynamikę osiągnęły jednak branże dominujące — przemysł spożywczy i włókienniczy, wyższą — przemysł drzewny. Spośród największych zakładów przemysłowych najlepiej wypadły **Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie** — nastąpił tu wzrost produkcji sprzedanej o 20 proc.

✲ Efekty te należałoby przypisać wielu spośród 343 tys. osób zamieszkujących obecnie woj. łomżyńskie. Dodajmy, że 132 tys. mieszka w miastach, w stolicy regionu — 56 tys. W czterech podstawowych działach gospodarki zatrudnienie zmniejszyło się o 1 proc. Natomiast zwiększyło w transporcie i handlu, a najbardziej w budownictwie.

✲ Gdyby policzyć nie tylko uzyskane ze sprzedaży wyrobów pieniądze, ale i towary, okazałoby się, że w I półroczu wyprodukowano więcej płyt wiórowych i skrawkowych niż w analogicznym okresie ub.r. — o 12 proc., a także piwa, przędzy bawełnianej i bawełnopodobnej, mieszanek paszowych i co będzie chyba dla wielu pewnym zaskoczeniem — serów dojrzewających i wędlin. Największy spadek zanotowano w produkcji mączki ziemniaczanej — zaledwie ok. 89 proc. ubiegłorocznej.

✲ Wydajność pracy w przemyśle zwiększyła się o niecałe 5 proc. licząc w cenach stałych, a w bieżących — o 55 proc. przy wzroście przeciętnych wynagrodzeń o 63 proc.

✲ Przeciętne wynagrodzenie wynosiło: w przemyśle — 40888 zł, w budownictwie — prawie 40 tys., podobnie w transporcie i w handlu — ponad 33 tys. Procentowy skok w wymienionych działach osiągnął od 58 do 68 proc. (przemysł).

✲ Ponad 50 tys. osób musiało się jednak zadowolić emeryturą lub rentą wypłacaną przez WUS, czyli 17522 zł miesięcznie. Gdyby jednak liczyć bez rolników indywidualnych, kwota ta natychmiast wzrasta do 20797 zł, tj. o ponad 50 proc. więcej od ubiegłorocznego poziomu wypłat.

✲ Zarobione pieniądze powiększyły nasze zasoby oszczędnościowe, czego może nie widać na indywidualnych książeczkach PKO, ale da się zauważyć przy liczeniu zasobów bankowych. W sumie przychody pieniężne ludności osiągnęły w Łomżyńskiem 57 mld zł i wzrosły o ponad 73 proc., podczas gdy wydatki wyniosły 47 mld, tj. o ponad połowę więcej niż w I półroczu 1987 r. Najwyższe tempo w sprzedaży odnotowano w sklepach monopolowych — alkoholu wykupiono o prawie 60 proc. więcej Na liście towarów, za którymi gonimy często bezskutecznie są mąka ziemniaczana, konserwy mięsne, kawa, artykuły sanitarne, sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego, telewizory, meble.

✲ Kilka danych o rolnictwie. Byłoby przesadą przepowiadanie już dziś poziomu tegorocznych zbiorów, chyba że szacunkowo; zapowiada się niższy od ubiegłorocznego zbiór zbóż, znacznie słabszy jest stan plantacji buraków cukrowych. Udadzą się — jeżeli zaraza ziemniaczana nie da o sobie znać — uprawy ziemniaków. Nieco niższe były plony uzyskane z pierwszego pokosu traw, ale za to jakość była — pod względem wartości paszowych — lepsza. W skali województwa wzrosła powierzchnia upraw zbóż i pastewnych — kosztem zmniejszenia areału upraw buraków cukrowych, rzepaku oraz ziemniaków

✲ Jak odbija się to na hodowli? Pogłowie trzody chlewnej jest nieco większe, natomiast pogłowie bydła nieznacznie spada. Skup żywca przebiegał jednak bez zakłóceń i był o kilka proc. wyższy niż w I półroczu ub.r.

(nom)

SZWAGIER

Trzeci zamordowany znajdował się w kabinie zabiegowej parafinowni. Też rozebrany jak do rosołu. Prawe biodro i kolano pokrywała mu warstwa zakrzepniętej parafiny. Ta sama parafina, także już zastygła, zatykająca mu usta i nos, była przyczyną śmierci.

— Pacjent wtedy chyba spał — zastanawiał się sierżant Zdrojewski.

— Tak, on zawsze zasypiał po zabiegu — potwierdziła roztrzęsiona zabiegowa — więc często do niego zaglądałam, chociaż się dobrze czuł.

— A dzisiaj?

— Dzisiaj to się porobiły straszne rzeczy. Ktoś przybiegł i zawołał że na kąpielach zamordowano kuracjusza. Wtedy wszyscy moi pacjenci, kto tylko nie leżał, ruszyli, aby go zobaczyć. Nawet ci z zawiniętymi dłońmi. Reszta krzyczała, żeby im natychmiast zdejmować okłady. Do tej kabiny przyszłam na końcu, jak już zadzwonił zegar, wskazujący czas zabiegu. I zobaczyłam to...

Sierżant Zdrojewski był bardzo zaniepokojony. Jakiś maniak morduje kuracjuszy, których on powinien chronić. Co dalej robić?

— Panie komendancie — odezwała się kierowniczka — wydam polecenie, aby kuracjusze opuścili zakład. Wszyscy, którzy brali zabiegi, zostali zapisani i będzie można wezwać ich na świadków. Zostanie tylko personel, aby wszystkiego dopilnować.

Propozycja była rozsądna. Kierowniczka wyszła, a do kabiny wpadła pani Basia, ta, która odkryła dwóch pierwszych zamordowanych, już ubrana we wzorzystą suknenkę.

— Panie sierżancie, szybko, zanim nie będzie następnego trupa!

CIĄG DALSZY JUTRO

Autografy, autografy



Dwukrotny mistrz olimpijski, dwukrotny mistrz Europy, ośmiokrotny mistrz Polski w wadze lekkopółśredniej w boksie. W 1958 r. uznany najlepszym pięściarzem mistrzostw Polski juniorów. W rok później debiutował bez powodzenia w mistrzostwach Europy w Lucernie. Dopiero w 1963 r. w Moskwie, odniósł pierwszy liczący się sukces, zdobywając tytuł mistrza Europy. W rok później w Tokio wywalczył złoty medal. W 1965 r. powtórnie zdobył mistrzostwo Europy, a w 1968 r. obronił w Meksyku tytuł mistrza olimpijskiego.

Boksował zawsze ofensywnie, w półdystansie i zwarciu wyróżniał się silnymi ciosami sierpowymi i nienaganną techniką. Stoczył ogółem 348 pojedynków z których 317 wygrał.

Echa naszych publikacji

Nie ma amatora na śledzie

Na notatkę „Kto zje śledzie" („GW" z 9 sierpnia) zareagował prezes Zarządu Handlowej Spółdzielni Inwalidów w Łomży, **Jerzy Serwatka:**

„1 sierpnia br. o godz. 14.50 do działu obrotu towarowego zgłosił się klient ze słoikiem śledzi marynowanych w zalewie octowej twierdząc, że kupił je w kiosku naszej spółdzielni w Osiedlu Waryńskiego i że śledzie są zepsute. Ocena organoleptyczna dokonana przez pracowników działu towarowego potwierdziła, że nie nadają się do spożycia. Ze względu na to, że kiosk w którym były zakupione śledzie był już zamknięty (pracuje do 14), klientowi zaproponowano pozostawienie zepsutych śledzi i zgłoszenie się w dniu następnym, oferując wymianę bądź też zwrot równowartości. Początkowo przystał na propozycję, ale później zmienił zdanie pod wpływem nalegań towarzyszącego mu osobnika. Istotnie w wymienionym kiosku były w sprzedaży śledzie, ale zostały sprzedane przed 1 sierpnia 1988 r. Toteż w tym dniu klient nie mógł dokonać ich zakupu. Część słoików z tej partii zakupili pracownicy spółdzielni, nikt nie wnosił zastrzeżeń do jakości zakupionych śledzi, a niektórzy są w posiadaniu śledzi z tej partii w dniu ukazania się notatki w gazecie. Jakość śledzi mimo upływu czasu nie budzi zastrzeżeń.

Nie należałoby zatem dyskredytować producenta czy dystrybutora, którym na pewno zależy na dobrej jakości oferowanych wyrobów.

Mając na uwadze dobro klienta przepraszamy go za nieudany zakup i prosimy o zgłoszenie się do kiosku po odbiór równowartości zakupionych śledzi.

Takie rozwiązanie, miejmy nadzieję, usatysfakcjonuje naszego czytelnika.

(nom)

Jak jeździć ekonomiczniej i kulturalniej?

Każdego dnia w naszym regionie inspektorzy gospodarki samochodowej i funkcjonariusze MO sporządzają dziesiątki raportów dotyczących nieprawidłowości w transporcie uspołecznionym. Towarzyszące im wnioski o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do winnych zaniedbań nie zawsze spotykają się z przychylnością kierowców zakładów pracy. Jeszcze rzadziej dyrektorzy zastanawiają się nad sposobami poprawy gospodarowania i mobilizowaniem kierowców do lepszej pracy.

Pozytywne w tym względzie przemiany zaobserwować można ostatnio w łomżyńskim oddziale Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego — jednym z największych przewoźników w województwie. Pracuje tu ok. 90 kierowców, zarejestrowanych jest również prawie 90 samochodów. Właśnie tu od kilku dni trwa konkurs mający na celu utrzymanie wysokiej sprawności technicznej i estetyki pojazdów oraz bezpieczeństwa i kultury w ruchu drogowym.

— Uważamy, że istnieje potrzeba podjęcia przedsięwzięć zmierzających do lepszej dbałości kierowców o powierzony im sprzęt — mówi dyrektor PTHW — **Kazimierz Filipkowski.** — Będzie to również doskonała okazja do lepszego zaznajomienia kierowców z prawem drogowym, technikami jazdy oraz obsługą pojazdów silnikowych. Konkurs zorganizowały niezależne samorządne związki zawodowe przy PTHW, wspólnie z Automobilklubem Łomżyńskim i Wojewódzką Komisją Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, a obejmie on również kierowców zatrudnionych w placówkach terenowych w Kolnie, Grajewie i Zambrowie.

Zmagania trwać będą do końca bieżącego roku. Obejmą m.in. sprawdzian pisemny z przepisów ruchu drogowego, budowy i prawidłowej eksploatacji pojazdów. Za podstawowe błędy i usterki, szczególnie szczodrze „punktowane" karnie uznano m.in. nadmierny luz układu kierowniczego, niesprawne hamulce, brak oświetlenia, zasiarczony akumulator, brud samochodu i odzieży roboczej. Ci którzy zdobędą tych punktów najmniej, mają szansę ubiegać się o nagrody w wysokości 50 tys., 30 tys. i 10 tys. zł. Ale wpływ na to będą mieli także inspektorzy IGS i funkcjonariusze MO w trakcie kontroli na drogach i w bazach.

(kłos)



W upalny dzień nad Jeziorem Toczyłowskim koło Grajewa.

Fot. **Marek Szymkiewicz**

Zaproszenie na wycieczkę

Wiedzy o regionie, w którym przyszło nam żyć, nigdy dosyć! Z tego założenia wychodzi **Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej** i od ręki przedkłada propozycję adresowaną zarówno dla członków TPZŁ, jak i jego sympatyków: **wybierzcie się z nami na wycieczkę trasą Łomża—Zambrów — Andrzejewo— —Zaręby Kościelne—Treblinka—Ostrów Mazowiecka—Ostrołęka—Łomża.**

Odpłatność jest — można powiedzieć — symboliczna — 500 zł od osoby, a termin bardzo dogodny, **sobota, 3 września br.** Wcześniej jednak należy zgłaszać się w **biurze TPZŁ przy ul. Armii Czerwonej w Łomży, pok. 10, tel. 28-33.**

(nom)

Z milicyjnej KRONIKI

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

W nocy z 10 na 11 bm. w **Pozezdrzu** nieznani sprawcy włamali się do restauracji „Sapina". Zabrali artykuły spożywcze wartości około 50 tys. złotych.

Tej samej nocy złodzieje obrabowali dwie piwnice: po jednej w **Suwałkach i Ełku.** Ich łupem padły m.in. rower, prostownik i inne przedmioty.

WYPADKI DROGOWE

10 bm. o godz. 22 w **Filipowie** kierujący motocyklem „MZ" 17-letni J.G. najechał na nieoświetloną przyczepę ciągnikową. Motocyklistę umieszczono w szpitalu.

11 bm. ok. godz. 11.50 na ul. Kajki w **Ełku** motocyklista uderzył w tył zatrzymującego się samochodu marki „Kamaz". Najbardziej ucierpiała 10-letnia pasażerka jednośladu, która jechała bez kasku. Jak ustalono, motocyklista przed wyruszeniem w drogę spożywał alkohol.

W tym samym dniu około godz. 20 na trasie **Ełk — Woszczele** motocyklista potrącił kombajnistę stojącego obok kombajnu. Obu uczestników wypadku przewieziono do szpitala.

POŻARY

10 bm. ok. godz. 7 w **Rogożynie Wielkim** (gmina Lipsk) spaliła się stodoła, sieczkarnia i wóz konny, będące własnością rolnika E.R. Straty szacuje się na około 800 tys. zł.

11 bm. około godz. 9 w **Lipsku Nowym** w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej spaliła się stodoła drewniana kryta blachą wraz z tegorocznymi zbiorami. Straty oszacowano na półtora miliona złotych.

W tym samym dniu około godz. 14.25 na ul. Orzeszkowej w **Ełku** w wyniku zwarcia w instalacji elektrycznej częściowo spalił się samochód osobowy marki „Citroen". Straty oszacowano na cztery miliony złotych.

(cis)

Nowe pismo w Suwalskiem

DZIAŁANIA WDK w Suwałkach starającego się zorganizować własną placówkę poligraficzną zaczynają owocować. Z zakupionych maszyn schodzą już nie tylko plakaty, zamówione przez różne instytucje, druki czy opracowania. Ostatnio urzeczywistniony został (od dawna planowany) zamiar wydania pisma. W lipcu ukazał się jego pierwszy numer. Otrzymał nazwę **„Iks"** i jest kwartalnikiem.

Tematykę **„Informatora kulturalnego Suwalszczyzny i Mazur"** określa sama jego nazwa. Zespół redakcyjny postawił przed sobą zadanie prezentacji różnych przejawów szeroko rozumianej kultury — zarówno tej wielkiej, jak i codziennej (jeśli można użyć tego słowa), tworzonej w wiejskich klubach, placówkach kultury w miastach i gminach, a także artykułowanej w pierwszych wierszach, plastycznych próbach, rzeźbiarskich formach. Znajdzie się tu miejsce na przedstawienie dorobku i kłopotów muzeów, bibliotek, towarzystw kulturalnych. Będzie prezentowana praca domów kultury dysponujących dobrym zapleczem materialnym oraz tych, które odczuwają jego niedostatek. W redakcyjnych planach nie zapomniano o kulturze robotniczej i młodzieżowej.

W pierwszym numerze „Iks-a" znaleźć można retrospektywne spojrzenie na organizowane w Rucianem-Nidzie „Dni poezji K. I. Gałczyńskiego" i rozmowę z zastępcą dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego, **Stanisławem Tumidajewiczem;** materiał dotyczący mariawitów, działalności wydawniczej Suwalskiego Towarzystwa Kultury i refleksje nad stanem i przyszłością zabytków. Jest wspomnienie o działającym niegdyś w Suwałkach teatrzyku lalkowym, wizycie dziecięcego zespołu „Roztańczone Nutki" we Francji i sylwetka ludowego rzeźbiarza, utwory pisane za więziennym murem, „lektura do poduszki". Swój kącik mają amatorzy video i filmu. Ofertę przedstawia SMPT „Wigry". Turystyka jest bowiem drugim istotnym tematem preferowanym przez kwartalnik.

Redakcja chce towarzyszyć wszelkim inicjatywom i przekursorskim działaniom: „Odkurzać" z zapomnienia nazwiska ludzi, którzy pozostawili swój ślad w kulturowym dziedzictwie Ziemi Suwalskiej i Mazur, przypominać uwarunkowania w jakich żyli i tworzyli.

Co zrobić, aby placówki kultury funkcjonowały lepiej, jak przyciągnąć do nich ludzi, jak organizować działalność, by imprezy nie przechodziły bez echa? To pytania, na które odpowiedzi szukać będziemy wraz z czytelnikami. Z uwagą czytane będą sygnały od osób poszukujących w przeszłości dziejów swych miejscowości oraz wszystkich mających „zacięcie" do pióra. Ukazanie się pierwszego numeru daje okazję do dyskusji nad kształtem kwartalnika.

Warto podkreślić, że powstaje on pod kierunkiem znanego suwalskiego dziennikarza, **Andrzeja Gawęckiego.** Pismo można otrzymać na razie jedynie w WDK, oddziałach SMPT „Wigry", czytelniach miejskich i gminnych bibliotek oraz domach i ośrodkach kultury.

Nowemu pismu należy tylko życzyć szybkiego zdobycia czytelniczego rynku.

(jn)

Oszczędzaj prąd!

SPORT

W środę o Puchar Polski

III-ligowe obrachunki

Zespoły trzeciej grupy piłkarskiej III ligi mają poza sobą trzy rundy spotkań. W ostatnich meczach drużyny z naszego regionu grały ze zmiennym szczęściem.

Trzecie z rzędu zwycięstwo odnieśli piłkarze **orzyskich Sniardw.** Tym samym objęli samodzielne prowadzenie w tabeli. Fakt, że nie mieli zbyt wymagających rywali, ale cieszy że zdobywają punkty. W Piasecznie przegrywali lecz w II połowie potrafili strzelić dwa zwycięskie gole.

Przed rokiem orzyszanie równie udanie wystartowali w rozgrywkach. Szybko jednak stracili tempo i czołową lokatę. Miejmy nadzieję, że tak się nie stanie w tegorocznych rozgrywkach. Wszak wypadnięcie poza pierwszą piątkę zespołów oznacza spadek do klasy okręgowej.

Pierwsze zwycięstwo zanotowali zaś piłkarze **Mazura Ełk.** W derbach Suwalszczyzny z Wigrami zdecydowanie przeważali i gdyby niezbyt dobra skuteczność mogli zdobyć premię w postaci trzech punktów. Zresztą ełczanie prezentują dość dobrą formę ale zawodzą pod bramką rywali. Stąd też ich wierni i dość liczni kibice mają pewien niedosyt. Stać bowiem Mazura na jeszcze lepszą pozycję w lidze.

Jak dotychczas w **zespole panuje** dobra atmosfera. Mimo trudnych warunków na obozie przygotowawczym, **ełczanie pracowali** solidnie. Młoda drużyna gra walecznie i po pierwszych meczach można przypuszczać, że będzie rywalizowała o czołowe pozycje. W każdym bądź razie Mazur musi zdobywać punkty na wyjeździe.

Być może w najbliższym pojedynku zadebiutuje w ełckich barwach **Andrzej Kamiński** z Rominty Gołdap, który swego czasu był próbowany w Jagiellonii.

Działacze Mazura czynią jeszcze starania o pozyskanie kilku innych piłkarzy. Jak widać poważnie myślą o starcie swego zespołu w III-ligowych rozgrywkach. Teraz ważne jest więc aby wspomogły klub zakłady pracy. Na tym etapie nie może dojść do sytuacji, aby z braku pieniędzy Mazur wegetował z dnia na dzień.

Mniej powodów do radości mają kibice **Wigier Suwałki i ŁKS Łomża.** Suwalczanie zdecydowanie ulegli Mazurowi, a co gorsza Grzedziński i Giedrojć nie mieli wsparcia w swych kolegach. Sympatycy Wigier wątpią w przygotowanie drużyny do sezonu. Niemniej w II połowie ełckiego spotkania suwalscy piłkarze zagrali znacznie lepiej i widać było, że kondycja nie jest ich słabą stroną. Grali jednak dość wolno. Szybkość powinna przyjść w następnych pojedynkach Martwi jednak fakt, że w drużynie nie ma lidera.

Podobny kłopot mają trenerzy **ŁKS Łomża.** Łomżyński zespół jest bardzo młody. W jego szeregach grają m.in. 17-letni Kowalski i Dębowski, 19-letni Piątek i Remes. Drużyna prowadzona przez trenera Emila Glenia miała wywalczyć awans za 2—3 lata. Znalazła się w gronie III-ligowym już w tym sezonie. Nic więc dziwnego, że na tle doświadczonych rywali wypadła blado. Łomżyńska młodzież walczy bardzo ambitnie, ale nie ma w drużynie doświadczonego lidera, który poprowadziłby grę. ŁKS atakuje ale chaotycznie, a w 100-procentowych sytuacjach strzeleckich młodych piłkarzy zjada trema. Tym tylko możemy wytłumaczyć „pudła" Dąbrowskiego w meczu z Legią II i Piątka w niedzielnym pojedynku z Bugiem. Niemniej wszystko nie jest jeszcze stracone. Łomżynianie zapowiadają nieustępliwą walkę i twierdzą, że już na własnym boisku postarają się nie przegrać. Oby tak się stało.

☆

Już jutro, 17 bm. o godz. 17 na stadionie **MOSiR w Łomży** rozegrane zostanie spotkanie o piłkarski Puchar Polski. Przeciwnikiem **Gromu Czerwony Bór** będzie zespół **Błękitnych Kielce,** który w minionym sezonie spadł do III ligi.

(dk)

S. Banach i K. Niecikowski „uciekli" rywalom

W ramach finałów XV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w żeglarstwie odbyły się także w Pucku mistrzostwa Polski juniorów. Spory sukces w klasie 420 odniosła załoga **Sławomir Banach i Kazimierz Niecikowski** z MKS Roś Pisz zdobywając tytuł mistrza Polski juniorów.

Wygrana Płomienia

W pierwszym meczu barażowym o wejście do piłkarskiej „A" klasy woj. suwalskiego Płomień Woszczele pokonał Orkana Drygały 2:0. Rewanż 17 bm. o godz. 16 w Drygałach. (dk)

O pierwszą rakietę Łomży

Tradycyjnie rozgrywane są w Łomży mistrzostwa miasta w tenisie ziemnym. Na kortach MOSiR walczyło ostatnio 14 zawodników w tym gościnnie grający Edward Poniecki z Hajnówki.

Wśród kobiet triumfowała **Joanna Węgrowska,** a wśród panów zwyciężył **Lech Skorupski** przed Tadeuszem Cieślukiem i Edwardem Poniecckim.

21 bm. również na kortach MOSiR w Łomży rozegrane zostaną eliminacje do mistrzostw wojewódzkich, a potem centralnych.

PRZEDSIĘBORSTWO HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI w Warszawie
Oddział Okręgowy w Białymstoku
ul. Dojlidy Fabryczne 1
zamieni koparkę „Waryński" K-406 **na dźwig samochodowy** lub inny o udźwigu powyżej 6,0 ton.
Informacji udziela się pod nr. tel. 411-178 lub 410-106 wewn. 7 telex nr 85-22-78.
k 3536-1

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW ZABAWKARSKICH „MIŚ" w Łomży ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na pojazd marki Nysa Towos 521 nr rej. LOA-223E, rok prod. 1975
cena wywoławcza 250.000 zł

Pojazd można oglądać — SPWZ „Miś" Łomża ul. Buczka 15 w godz. 8—14 na trzy dni przed przetargiem.
I przetarg odbędzie się dnia 2 września 1988 r. o godz. 10 w SPWZ „Miś" w Łomży, ul. Buczka 15. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1988 r. o godz. 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej co najmniej w przeddzień przetargu na konto Spółdzielni w NBP O/Łomża nr 45001-811.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 3489-1

GIŻYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
w Giżycku w porozumieniu z
Komendą 39-1 Ochotniczego Hufca Pracy w Giżycku
OGŁASZAJĄ ZAPISY
od 1 sierpnia 1988
DO DWULETNIEGO, STACJONARNEGO HUFCA PRACY
dla młodzieży męskiej nie pracującej i nie uczącej się w wieku od 17—21 lat.
Warunkiem przyjęcia jest dostarczenie następujących dokumentów:
- ⊡ podanie i życiorys
- ⊡ dowód osobisty z potwierdzeniem stałego miejsca zamieszkania
- ⊡ ostatnie świadectwo szkolne
- ⊡ wynik badania lekarskiego stwierdzający przydatność do pracy w budownictwie
- ⊡ cztery zdjęcia
- ⊡ zgodę rodziców lub opiekunów na pobyt syna w hufcu (dotyczy młodzieży, która nie ukończyła 18 lat)

W naszym hufcu masz możliwość:
- ▼ ukończyć szkołę podstawową lub zawodową
- ▼ zdobyć zawód
- ▼ otrzymać wysokie wynagrodzenie

Po ukończeniu hufca przedsiębiorstwo zapewnia zatrudnienie i zakwaterowanie.
Zgłoszenia należy kierować pod adresem:
GIŻYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
11-500 Giżycko, ul. Przemysłowa 1
tel. 42-81
LUB KOMENDA 39-1 OHP W GIŻYCKU, UL. NOWOWIEJSKA 29, TEL. 25-00
k 3594-00

P.P. POLMOZBYT w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 10 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót instalacyjno-montażowych:
1. Wymiana przewodów c.o. ∅ 133 w kanale ciepłowniczym zewnętrznym długości 250 mb. wraz z wymianą izolacji termicznej.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i wykonawcy prywatni.
Termin składania ofert upływa dnia 29 sierpnia 1988 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 sierpnia 1988 r.
Bliższych informacji udziela Dział Energo-Mechaniczny Białystok, ul. Poleska 61, tel. 341-14.
Zastrzega się prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3700-1

REJON BUDOWY DRÓG I MOSTÓW w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY I i II na sprzedaż:
1. Samochód dostawczy Nysa 522
cena wywoławcza — 393.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 88 r. o godz. 11 w RBDiM Bielsk Podlaski ul. Sportowa 4.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wpłaty należy dokonać w kasie RBDiM, bądź na konto 5119-967-131 NBP Bielsk Podlaski.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 13 września o godz. 11.
Samochody można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i dni wolnych od pracy w godzinach 8—14 w RBDiM Bielsk Podlaski.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3495-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w SOKÓŁCE ogłasza I PRZETARG na sprzedaż:
1. Samochód skrzyniowy Star A-29, rok bud. 1972, nr fabryczny 25264
— cena wywoławcza 1.400.000 zł
2. Samochód gazowniczy Żuk, rok bud. 1977, nr fabryczny 261144
— cena wywoławcza 390.000 zł
3. Samochód osobowy Wołga — Gaz 24, rok bud. 1973, nr fabryczny 179033
— cena wywoławcza 1.400.000 zł
4. Przyczepa D 47 B, rok bud. 1979, nr fabr. 49172
— cena wywoławcza 113.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 1 września 1988 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa w Sokółce, Pl. Kościuszki 15.
W razie niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Ceny II przetargu zostaną obniżone do 50 proc.
Pojazdy można oglądać:
poz. 1 i 4 w Zakładzie Usług Komunalnych, ul. Targowa 10 w godz. 9—14.
poz. 2 i 3 w Zakładzie Gazownictwa Bezprzewodowego w Sokółce, ul. Białostocka w godz. 9—13.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej do dnia 31 sierpnia 1988 r. do godz. 14.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3553-1

KOMBINAT ROLNY „MICHAŁOWO"
Zakład Rolny Michałowo

ZATRUDNI OD ZARAZ

✸ **MAGAZYNIERA**
do pracy na fermie owiec w Tylwicy.
Wymagane wykształcenie średnie. Płaca wg zakładowego systemu wynagradzania.
Zapewniamy mieszkanie rodzinne.
Na oferty pisemne nie odpowiadamy, kosztów podróży nie zwracamy.
Zgłoszenia osobiste na fermie owiec w Tylwicy, 16-052 Folwarki Tylwickie.
k 3578-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY
w Mońkach, ul. Ełcka 47

ZATRUDNI OD ZARAZ

✸ **INŻYNIERA MECHANIKA** z praktyką warsztatową w zakresie obsługi i naprawy obrabiarek do metalu.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w POM, tel. 24-72.
Po okresie próbnym gwarantujemy służbowe mieszkanie rodzinne w bloku.
k 3630-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w SMOLNIKACH, 18-520 Stawiski, tel. 4, 108, 109, woj. łomżyńskie **ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż nw. sprzętu:

1. Samochód Żuk A0 3, rok prod. 1965
— cena wywoławcza 599.140,—
2. Koparka samochodowa KS-251, rok prod. 1972
— cena wywoławcza 650.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w POM Smolniki.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przyjmuje kasa POM w dniu przetargu.
Samochody można oglądać codziennie w godz. 7—15.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
k 3464-1

WROCŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH
we Wrocławiu, ul. Krakowska 93/105

zatrudni natychmiast

▽ murarzy
▽ monterów-spawaczy
▽ robotników niewykwalifikowanych
oraz do przyuczenia w zawodzie murarza.
▽ operatorów koparko-spycharki
▽ maszynistów żurawi
▽ cieśli
▽ kierowców kat. B, C, T

Wysokie płace wg Zakładowego Systemu Wynagrodzeń.
Zakwaterowanie bezpłatne w kwaterach prywatnych lub hotelach robotniczych. Wyżywienie w stołówkach ze znaczną odpłatnością przez zakład pracy.
Dysponujemy ośrodkami wczasowymi oraz koloniami nad morzem i w górach.
Przedsiębiorstwo prowadzi budowy eksportowe.
Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, tel. 380-83 do 7 wewn. 281 lub 292.
k 3605-0

Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Naczelniku Miasta Bielska Podlaskiego prawomocnym orzeczeniem z dnia 20 maja 1988 r. wydanym w trybie postępowania zwyczajnego na podstawie art. 87 § 1 i 3 KW w zw. z art. 25 § 1 k.w. i art. 31 k.w. **ukarało Ob. Leoncjusza Pawluczuka,** s. Jana, ur. 14 listopada 1947 r., zam. Knorozy 37, gm. Bielsk Podlaski:

— karą zasadniczą grzywny w wysokości 30.000 zł z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 60 dni aresztu, przyjmując 1 dzień aresztu za równoważny grzywnie zł 500;

— karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych i innych w wymiarze 2 lat;

— karą dodatkową podania treści orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej" na koszt ukaranego za to, że w dniu 12 kwietnia 1988 r. około godz. 18.20 we wsi Knorozy, gm. Bielsk Podlaski, będąc w stanie po użyciu alkoholu kierował ciągnikiem rolniczym marki Ursus 330, nr rej. BKM 9484, nie posiadając przy tym uprawnień do kierowania tym pojazdem, tj. o popełnienie wykroczeń określonych w art. 87 § 1 KW w zw. z art. 94 § 1 KW.
K 3197-1

OGÓLNOKRAJOWA SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA „GROMADA" HOTEL „POLONEZ" w ŁOMŻY

ZATRUDNI OD ZARAZ

- kelnerów
- kucharzy
- młodszych kucharzy

Bliższych informacji udziela Dział Kadr pod nr. tel. 54-51, wewn. 238.
K 3559-1

SPOŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Wydminach, woj. suwalskie **ogłasza I i II PRZETARG OGRANICZONY** dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na niżej wymieniony sprzęt:
1. Ciągnik Ursus C-360
cena wywoławcza 843.802 zł
2. Ładowarko-spycharka „Białoruś"
cena wywoławcza 1.218.825 zł
3. Pług 4-skibowy
cena wywoławcza 31.080 zł

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia o godz. 12.
Na sprzęt nie upłynniony w pierwszym przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu 6 września o godz. 12.
Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielni najpóźniej godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3622-1

WOJEWODZKA SPOŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO Oddział w Suwałkach, ul. Przytorowa 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
1. Samochód marki Star F 29 Ms 3 (chłodnia) rok prod. 1979, nr podwozia 74386, nr silnika 77001
cena wywoławcza 816.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w siedzibie WSTW.
Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP Oddział w Suwałkach nr 79006-1645 lub do kasy najpóźniej w dzień przetargu do godziny 9. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godzinie 10.

Zakład nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte i uzupełnienia brakujących części a ponadto zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3523-1

Fabryka Przyrządów i Uchwytów „FPiU-BIAL" w Białymstoku, ul. Łąkowa 3 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. obrabiarek i urządzeń:

	Rok budowy	Cena wywoławcza
1. Szlifierka ostrzarka 3B-667	1970	150.000,—
2. Piła tarczowa CRA-710	1958	300.000,—
3. Piła tarczowa Cr-710	1953	300.000,—
4. Szlifierka ostrzarka 3B-667	1973	70.000,—
5. Szlifierka do wałków SJW-1000	1956	900.000,—
6. Przeciągarka specjalna PS-02	1961	250.000,—
7. Silnik S-359		214.000,—
8. Silnik S-21		57.750,—
9. Pług odśnieżny samochodowy		11.800,—
10. Łódź żaglowa ELKA typu OMEGA	1977	50.000,—
11. Łódź żaglowa DANKA typu OMEGA	1977	50.000,—
12. Łódź żaglowa WIEŚKA typu OMEGA	1977	50.000,—
13. Łódź żaglowa AŚKA typu OMEGA	1977	50.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 2 września 1988 r. o godz. 9 w świetlicy fabryki przy ul. Łąkowej 3 w Białymstoku. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Fabryki pokój 224 lub na konto 5018-954 NBP I O/M w Białymstoku do dnia 1 września 1988 r.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Powyższe obrabiarki można oglądać każdego dnia pozycje 1 i 2 w Zakładzie Nr 2 w Bielsku Podlaskim ul. Żwirki i Wigury, pozycje 3—9 w Zakładzie Nr 1 przy ul. Łąkowej 3 w Białymstoku. Zgłaszać się do Działów Gł. Mechanika pokój 43 oraz do Działu Transportu w sprawie silników i pługa. Pozycje 10—13 do obejrzenia w Ośrodku Wypoczynkowym „Łabędź" w Okoniówku k. Rajgrodu. Jeżeli nie dojdzie do sprzedaży Łodzi w I-szym przetargu po zakończeniu odbędzie się drugi przetarg.
k 3576-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Czyżewie zs. w Rosochatem Kośc., woj. łomżyńskie ogłasza:
PRZETARG dla rolników gminy Czyżew na niżej wymieniony sprzęt:

	Sztuk	Cena wywoławcza
1. Przyczepa	1	103.950 zł
2. Brona talerzowa	2	51.876—57.640 zł
3. Kultywator	2	29.148—31.230 zł

oraz PRZETARG dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na niżej wymieniony sprzęt:

1. Kolumna parnikowa	1	712.596 zł
2. Nacżepa asenizacyjna	1	115.760 zł

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—15.
Przetarg odbędzie się dnia 30.08.88 o godz. 9 w biurze SKR w Rosochatem Kośc.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu, okazać nakaz płatniczy podatku.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się po zakończeniu przetargu pierwszego.
Spółdzielnia zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
k 3532-1

BUDUJĄC STATKI —
BĘDZIESZ UMIAŁ BUDOWAĆ WSZYSTKO
STOCZNIA GDAŃSKA
IM. LENINA
Odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I Klasy
NAJWIĘKSZA STOCZNIA W POLSCE
— NOWOCZESNE KONSTRUKCJE
— NOWOCZESNA TECHNIKA

ZATRUDNI

do pracy w bezpośredniej produkcji okrętowej

PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH,
ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH,
TECHNIKÓW W ZAWODACH:

- ▼ spawacz elektryczny
- ▼ monter kadłubów okrętowych
- ▼ monter rurociągów okrętowych (monter inst. sanit. — hydraulik)
- ▼ monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego (ślusarz)
- ▼ tokarz, frezer, wytaczarz
- ▼ monter maszyn i urządzeń
- ▼ stolarz (maszynowy, meblowy)
- ▼ malarz konserwator okrętowy (konstr. stalowych, budowlany)
- ▼ izolarz
- ▼ mechanik
- ▼ formierz odlewnik
- ▼ kowal
- ▼ marynarz — motorzysta okrętowy
- ▼ operator urządzeń dźwigowych (atrakcyjna praca również dla kobiet)

PONADTO na stanowiskach obsługi i przygotowania produkcji:

- ◀ kompletatorów części kadłuba i wyposażenia okrętowego
- ◀ wydawców magazynowych (magazynierów i pomoc magazynierów)
- ◀ robotników transportowo-gospodarczych
- ◀ torowych
- ◀ manewrowych — ustawiaczy pociągów
- ◀ maszynistów lokomotyw spalinowych
- ◀ palaczy kotłów parowych i wodnych
- ◀ aparatowych produkcji gazów technicznych
- ◀ inwentaryzatorów
- ◀ kontrolerów jakości produkcji
- ◀ elektryków z uprawnieniami SEP
- ◀ ślusarzy remontowych — konserwatorów
- ◀ ślusarzy narzędziowych i maszynowych

KANDYDATOM DO PRACY W STOCZNI NIE POSIADAJĄCYM NIEZBĘDNYCH KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH **stwarzamy możliwość przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania w systemie kursowego szkolenia wewnątrzzakładowego w kierunkach i specjalnościach:**
— spawacz
— monter kadłubów okrętowych
— monter rurociągów okrętowych
— malarz konserwator okrętowy
— operator urządzeń dźwignicowych (dźwigowy, suwnicowy)
STWARZAMY MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA WYSOKICH I ATRAKCYJNYCH ZAROBKÓW ZA DOBRĄ I WYDAJNĄ PRACĘ — ATRAKCYJNA I WYSOKA PŁACA.

PONADTO: pracownikom zatrudnionym w bezpośredniej produkcji

OFERUJEMY wyjątkowo korzystny i atrakcyjny SYSTEM POMOCY MATERIALNEJ w postaci wysokich BEZZWROTNYCH POŻYCZEK.
WYDAJEMY BEZPŁATNY dwutygodniowy abonament żywnościowy — oferujemy wyżywienie w stoczniowych barach i stołówkach.
ZAMIEJSCOWYM zatrudnionym w bezpośredniej produkcji zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych lub w kwaterach prywatnych na okres oczekiwania na mieszkanie. STWARZAMY MOŻLIWOŚCI WYBUDOWANIA DOMKU JEDNORODZINNEGO.
ORGANIZUJEMY WYJAZDY DO PRACY ZA GRANICĄ.
Wszystkich zatrudnionych zachęcamy i stwarzamy możliwości podnoszenia kwalifikacji na kursach wewnątrzzakładowych oraz kontynuowania nauki w Zespole Szkół Zawodowych Stoczni Gdańskiej, Technikum Budowy Okrętów i Wyższych Uczelniach.
UCZNIOM ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I TECHNIKÓW OFERUJEMY STYPENDIA FUNDOWANE.
Wszystkim chętnym pracownikom **zapewniamy** wczasy w kraju lub za granicą, wypoczynek sobotnio-niedzielny, umożliwiamy uprawianie sportu w Zakładowym Klubie RKS „STOCZNIOWIEC" na obiektach sportowo-rekreacyjnych Stoczni i w Yacht-Clubie.
WARUNKI PRZYJĘCIA:
— wiek 18—40 lat
— ukończona minimum szkoła podstawowa
— dobry stan zdrowia

WYMAGANE DOKUMENTY:
— dowód osobisty
— książeczka wojskowa lub zgłoszenie o rejestracji
— ostatnie świadectwo szkolne (świad. kwalifikacyjne, uprawnienia)
— wszystkie dotychczasowe świadectwa pracy
— legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami
— dla kandydatów do pracy z przerwą w zatrudnieniu ponad trzy miesiące SKIEROWANIE DO PRACY z Rejonowego Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych zgodnie ze stałym miejscem zamieszkania.

ZAINTERESOWANYCH PRACĄ w Stoczni Gdańskiej PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA: Biuro Przyjęć STOCZNI GDAŃSKIEJ im. LENINA 80-958 GDAŃSK ul. Doki 1 tel. 39-20-26.
k 3602-0

WOJEWODZKA SPOŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w Suwałkach Oddział w Węgorzewie ogłasza PRZETARG na sprzedaż nw. pojazdu:
— Żuk A-11M skrzyniowy, nr fabryczny 173143, rok prod. 1974, nr rej. SUA-526N
cena wywoławcza 483.000 zł
I przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 9 w siedzibie Oddziału WSTW w Węgorzewie.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1988 r. o godz. 9. Wadium w wysokości 10 proc. I przetargu należy wpłacić do kasy WSTW O/Węgorzewo lub na konto 79673-752 NBP Węgorzewo najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać na placu Oddziału WSTW w Węgorzewie ul. Boh. Stalingradu 31 w dni robocze w godz. 7—15.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3640-1

ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU DROBIARSKIEGO w Suwałkach ul. Kościuszki 103 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych przyczep ciężarowych:
— przyczepa skrzyniowa, typ D-46B, nr podw. 16279, nr rej. SUL-674P
cena wywoławcza — 131.500,—
— przyczepa skrzyniowa typ D-47A, nr podw. 14625, nr rej. SUE-725P
cena wywoławcza — 120.000,—
— przyczepa skrzyniowa, typ D-50, nr podw. 16069, nr rej. SUW-832P
cena wywoławcza — 550.000,—
— silnik skoda RTTN, nr fabr. 9435502, przebieg po naprawie głównej 17.000 km
cena wywoławcza — 300.000,—
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. a godz. 10 w świetlicy zakładowej.
Przyczepy można oglądać w okresie 3 dni przed przetargiem na terenie ZTPD w Suwałkach, ul. Kościuszki 103.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.
Zakład nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte i nie uzupełnia brakujących części, a ponadto zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3667-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w EŁKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu marki Żuk A-13 pogotowie techniczne, nr fabr. 236639, nr rej. SUA-084N
— cena wywoławcza 400.000 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy POM Ełk, przy ul. Kilińskiego 11.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 40.000 zł na konto POM Ełk w BGŻ O/Ełk Nr 879127-1049 najpóźniej w przeddzień przetargu, bądź do kasy POM w Ełku do godz. 9 w dniu przetargu.
Samochód można oglądać w POM Ełk w dni robocze w godz. 8—14.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3460-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w Białymstoku, ul. Dzierżyńskiego 18 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż
— samochodu ciężarowego marki Star typ 200 (po wypadku drogowym) nr podw. 60175, nr silnika 38296, rok prod. 1987, nr ewid. 3-269
cena wywoławcza 3.035.000,—
Przetarg odbędzie się w Bazie Sprzętu i Transportu BPIS przy ul. Ciołkowskiego 88 w dniu. 30 sierpnia 1988 o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Dzierżyńskiego 18 lub na konto 5018-2466 NBP I O/M Białystok najpóźniej w przeddzień przetargu.
Pojazd można oglądać na terenie Bazy Sprzętu i Transportu BPIS w Białymstoku przy ul. Ciołkowskiego 88 w godz. 8—14.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3518-1

WOJEWODZKI URZĄD SPRAW WEWNĘTRZNYCH w Suwałkach ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych samochodów:
— Fiat 125 P nr podwozia 1012273, rok prod. 1980
cena wywoławcza 532.000 zł
— Fiat 125 P A nr podwozia 980956, rok prod. 1979
cena wywoławcza 494.000 zł
— Fiat 125 P nr podwozia 2032708, rok prod. 1981
cena wywoławcza 342.000 zł
— Fiat 125 P nr podwozia 2069995, rok prod. 1982
cena wywoławcza 475.000 zł
— Fiat 125 P nr podwozia 2193574, rok prod. 1984 (po wypadku)
cena wywoławcza 494.000 zł
— Wołga M-24 nr podw. 494233, rok prod. 1978
cena wywoławcza 752.500 zł
— Star A-29 nr podw. 33095, rok prod. 1973
cena wywoławcza 518.130 zł
— Star A-28W nr podw. 69186, rok prod. 1975
cena wywoławcza 876.930 zł
— Uaz 469 B nr podw. 175394, rok prod. 1976
cena wywoławcza 338.990 zł
— Uaz 469 B nr podw. 064795, rok prod. 1974
cena wywoławcza 403.560 zł
— Nadwozie Nysa 522 po wypadku nr 319735, rok prod. 1986
cena wywoławcza 71.150 zł
Wymienione pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godzinach 10—14 na terenie posesji WUSW Suwałki, ul. Sportowa nr 10.
Przetarg odbędzie się dnia 29 sierpnia 1988 r. o godz. 12 w WUSW przy ul. Sportowej nr 10.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 79006-42-130 NBP Oddział w Suwałkach, najpóźniej w przeddzień przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu nieograniczonego, w dniu następnym o godz. 12 odbędzie się przetarg nieograniczony drugi.
WUSW Suwałki informuje, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za odmowę dopuszczenia do ruchu sprzedanych pojazdów.
Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3537-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Dąbrowie Białostockiej, ul. Kunawina 66 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— samochód Star C-28, rok prod. 1978.
Przetarg odbędzie się w biurze POM dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10.
Cena wywoławcza 3.170.000.
Wysokość wadium wynosi 10 proc. ceny wywoławczej.
Wadium należy wpłacić najpóźniej 2 godz. przed przetargiem.
Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 w dni robocze.
k 3641-1

WOJEWODZKA SPOŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w Suwałkach zs. w Ełku w drodze PRZETARGU sprzeda:
1. Ciągnik C-360 nr fabr. 349549, rok prod. 1978
cena wywoławcza 668.886,—
2. Ciągnik M.F.235, nr fabr. 0001494, rok prod. 1979
cena wywoławcza 86.622,—
Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 1988 r. Obowiązuje 10 proc. wadium ceny wywoławczej, wpłata do kasy WSOP Ełk, ul. Sikorskiego 24, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przetarg odbędzie się o godz. 10 w Punkcie Usług Agrotechnicznych i Transportowych przy WSOP Ełk, ul. Sikorskiego 36.
Ciągniki można oglądać w dni powszednie w godz. 11—12.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II i III przetarg odbędą się w tym samym dniu po przerwach półgodzinnych. Wadium I przetargu zachowuje ważność na II i III przetarg. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3506-1

REJONOWA SPOŁDZIELNIA OGRODNICZO-PSZCZELARSKA w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— samochód marki „Robur" LD 3000 Diesel skrzyniowy, nr rej. BKB-959H
wartość 2.000.000 zł
Przetarg odbędzie się dnia 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy RSOP w Bielsku Podlaskim przy ul. Brańskiej 63.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej najpóźniej w przeddzień przetargu.
Samochód można oglądać w dni robocze w godz. 8—14. W przypadku nieodbycia się przetargu pierwszego, drugi przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 10 w ww. miejscu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
k 3522-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Mońkach, ul. Kolejowa 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
1) Koparko-spycharka „Ostrówek" K-161 nr fabr. 256176, rok prod. 1972
cena wywoławcza 1.163.950,—
2) Żuk GŻ-21 nr fabr. 59409, nr silnika I0 116341, rok prod. 1972, nr rej. BKA-141V
cena wywoławcza 405.400,—
Przetarg odbędzie się dnia 2 września 1988 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 do kasy przedsiębiorstwa lub na konto NBP III O/Białystok nr 5034-938.
W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Ww. sprzęt można oglądać w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 8—14.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
k 3442-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w Zubrach gm. Gródek, woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na. nw. sprzęt rolniczy:

Lp.	Nazwa sprzętu	rok	cena wyw.
1.	Kombajn typ Z050	1976	2.608.430,—
2.	Ciągnik C-355	1975	490.919,—
3.	Prasa K 442/1	1976	421.728,—

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i rolnicy indwidualni.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy RSP w dniu przetargu do godz. 9.30.
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
k 3736-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Zambrowie, ul. Polowa 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. sprzęt:
1. Samochód Żuk nr rej. LOD-311P
cena wywoławcza 332 tys. zł
2. Ładowacz cyklop T-214
cena wywoławcza 344 tys. zł
3. Silnik 126A/076
cena wywoławcza 48 tys. zł
4. Rozsiewacz wapna
cena wywoławcza 120 tys. zł
5. Skrzynia biegów F 126
cena wywoławcza 110 tys. zł
6. Rama Multikara szt. 1
cena wywoławcza 103 tys. zł
Przetarg na ww. sprzęt odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. baza PGKiM w Zambrowie ul. Polowa 10 o godz. 10.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, przetarg II odbędzie się o godz. 10 w dniu 31 sierpnia 1988 r. z wyjątkiem pozycji 5 i 6.
Cena obniżona będzie o 25 proc. wartości pierwszego przetargu.
Ww. środki transportowe można oglądać codziennie od godz. 8 do godz. 14 w bazie przy ul. Polowa 19 na 5 dni przed przetargiem.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej można wpłacić do kasy PGKiM w Zambrowie, ul. Polowa 19, najpóźniej na godzinę przed przystąpieniem do przetargu.
Zastrzegamy sobie prawo wycofania środków transportowych lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3526-1

SPOŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO O/DĄBROWA BIAŁOSTOCKA ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— Ostrówka K-162, rok produkcji 1980
— cena wywoławcza 736.360,— zł
— Star W-28, rok produkcji 1974
— cena wywoławcza 350.000,— zł
Przetarg odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w biurze Oddziału STW.
Ww. pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 7—15.
W przetargu mogą brać udział j.g.u. i osoby prywatne.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy O/STW najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3580-1

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT w Białymstoku, ul. Dolistowska 2 ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
1. Samochodu Żuk nr rej. BKB-887S, nr fabryczny 129391, rok prod. 1972
— cena wywoławcza 245.750,—
Ww. samochód można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. 7—15 w miejscu garażowania, ul. Dolistowska 2.
Przetarg odbędzie się dnia 22 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w biurze Schroniska.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem do kasy Schroniska.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3529-1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w BIELSKU PODLASKIM ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:
1. Samochód „Nysa" 522 T, nr podwozia 164656, nr silnika 556399, rok produkcji 1976
— cena wywoławcza 198.000,— zł
2. Samochód „Tarpan" 233, nr podwozia 19210, nr silnika 21-940604, rok produkcji 1978
— cena wywoławcza 192.000,— zł
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Rejonowej 4.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu — II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11 po obniżonych cenach.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.
Ww. pojazdy można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 10—13 w siedzibie przedsiębiorstwa przy ulicy Rejonowej 4.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3445-1

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA OWOCOWO-WARZYWNEGO „HORTEX" w Siemiatyczach ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla plantatorów naszego zakładu na sprzedaż:
1. Ciągnik Ursus C-360, nr rej. BKC-428H, rok prod. 1978, nr inwent. 746/62, zużycie 70 proc.
oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów:
1. Samochód dostawczy Żuk A11B, nr rej. BKA-835V, rok prod. 1978, nr inw. 742/3, zużycie 63 proc.
2. Fiat 125p Pick-up, nr rej. BKD-425Y, rok prod. 1981, nr inw. 741/198, zużycie 42 proc.
3. Autobus Jelcz RTO-706, nr rej. BKB-278N, rok prod. 1967, nr inwent. 744/41, zużycie 60 proc.
4. Samochód dostawczy Żuk A11, nr rej. BKB-696N, rok prod. 1975, nr inwent. 742/87, zużycie 75 proc.
5. Samochód dostawczy Żuk A11, nr rej. BKA-641V, rok prod. 1982, nr inwent. 742/137, zużycie 60 proc.
6. Samochód dostawczy Żuk A11, nr rej. BKA-524V, rok prod. 1976, nr inwent. 742/101, zużycie 75 proc.
7. Samochód „Robur" L0 3000, nr rej. BKB-695N, rok prod. 1980, nr inwent. 742/86, zużycie 50 proc.
8. Wyładowarka WW70, rok prod. 1979, nr inwent. 599/169, zużycie 20 proc.
Przetarg odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1988 r. o godz. 9 w świetlicy działu transportu „Hortex" Siemiatycze.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu.
Wymieniony sprzęt można oglądać w dziale transportu począwszy od dnia 22 sierpnia 1988 r.
k 3510-1

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY 17-250 Kleszczele ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących pojazdów samochodowych:
1. Samochód Star 29 „Osinobus" nr rej. BKA-245R, nr podw. 54756
cena wywoławcza 1.400.000,—
2. Samochód Nysa 501 F, nr rej. BKA-249R, nr podw. 50308
cena wywoławcza 400.000,—
3. Samochód ciężarowy Star 29 — bez silnika, nr rej. BKA-217R, nr podw. 97017
cena wywoławcza 600.000,—
4. Przyczepa skrzyniowa typ D-44A, ład. 3 tony, podw. nr 6213
cena wywoławcza 250.000,—
5. Przyczepa skrzyniowa typ D-44A, ład. 3 tony, podw. nr 6214
cena wywoławcza 250.000,—
6. Przyczepa dwukołowa — cysterna, nr podw. 0281
cena wywoławcza 200.000,—
7. Przyczepa dwukołowa — wywrotka, brak danych, ład. 3 tony
cena wywoławcza 150.000,—
Przetarg odbędzie się w dniu 29 sierpnia 1988 r. w świetlicy POM Kleszczele o godz. 10 W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 do kasy POM lub na konto nr 805113-1052 BGŻ Bielsk Podlaski.
Pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 7—15.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3509-1

SPOŁDZIELNIA NIEWIDOMYCH „ZORZA" w Rynie k. Giżycka, ul. Armii Czerwonej 21 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionego samochodu:
— samochód ciężarowy Żuk A-11 B, nr silnika 830259, nr podw. 391627, rok prod. 1983
cena wywoławcza 610.400,—
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni w godz. 7—9 najpóźniej godzinę przed przetargiem.
W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 2 września 1988 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Samochód można oglądać we wszystkie dni robocze w godz. 7—14 z wyjątkiem sobót.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3650-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH w EŁKU przy ul. Suwalskiej 84, tel. 32-31 wewn. 278 i 281 **ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:
1. Samochodu „Nysa" Towos, rok produkcji 1974
— cena wywoławcza 392.500 zł
2. Samochodu „Nysa" Mikrobus, rok produkcji 1974
— cena wywoławcza 392.500 zł
3. Samochodu „Tarpan" skrzyniowy, rok produkcji 1985
— cena wywoławcza 1.274.000 zł
4. „Ursus" C-360, rok produkcji 1978
— cena wywoławcza 273.700 zł
Ww. pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 9—13 w przedsiębiorstwie.
Przetarg odbędzie się w dniu 24 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa
W razie niedojścia do skutku I przetargu — w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się II przetarg.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa lub na konto nr 879127-1007 w Banku Gospodarki Żywnościowej Oddział w Ełku najpóźniej w przeddzień przetargu.
Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3457-1

SPOŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ZACHĘTA" w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie w roku bieżącym remontu dachów budynków mieszkalnych przy ul. Grottgera 12, Orzeszkowej 6 i 9, Leśnej 37 i Sowlańskiej 44, 46.
Remont będzie polegał na kryciu dachów papą asfaltową na lepiku na gorąco oraz regulacji i naprawie obróbek blacharskich.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prwatne.
Oferty należy składać do dnia 29 sierpnia 1988 r.
Szczegółowe informacje w biurze Spółdzielni, Nowotki 13/1 pok. 18.
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia o godz. 10 w lokalu Spółdzielni.
Wadium w wysokości 20 tys. zł należy wpłacić do kasy Spółdzielni.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3624-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Piszu ogłasza w dniu 30 sierpnia 1988 r. **PRZETARG OGRANICZONY** I i II dla rolników na sprzedaż:
— ciągnika rolniczego C-360, rok prod. 1980, nr rej. SUE-056C
cena wywoławcza 994.840,—
Przedmiotowy ciągnik można oglądać w ZUM Jagodne w godz. 8—13.
Przetarg odbędzie się w świetlicy SKR Pisz przy ul. Wojska Polskiego 13 o godz. 10.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Spółdzielni 101-131 BS.
k 3626-1

WOJSKOWY REJONOWY ZARZĄD KWATERUNKOWO-BUDOWLANY w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na:
— wykonanie instalacji wewnętrznej gazowej w budynkach mieszkalnych oraz w obiektach użyteczności publicznej, łącznie 11 obiektów w Białymstoku.
Dokumentacja znajduje się w WRZKB.
Oferty należy składać w terminie do 23 sierpnia 1988 r. z zaznaczeniem na kopercie „G A Z".
Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1988 r. o godz. 11 w siedzibie WRZKB w Białymstoku, ul. Kawaleryjska nr 70, pokój nr 304.
Informacji udziela się pod nr telefonu 337-11 wewn. 672.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
k 3545-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Białymstoku, ul. Kombatantów 4/1 ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podane samochody i urządzenia:

	Nazwa urządzenia	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Autobus Jelcz PR-110	1982	4.950.000 zł
2.	Syrena R-20	1978	61.250 zł
3.	Koparka KU-1206	1965	1.506.112 zł
4.	Koparka KM-602	1969	900.915 zł
5.	Koparka E0-33-22	1976	1.141.161 zł
6.	Żuraw kołowy ŻK-101	1976	1.323.239 zł
7.	Betoniarka BL-2-500	1976	453.894 zł
8.	Betoniarka BL-2-500	1977	452.823 zł
9.	Betoniarka BL-2-500	1978	337.249 zł
10.	Betoniarka BL-2-500	1978	337.252 zł
11.	Betoniarka BL-2-500	1979	384.261 zł
12.	Betoniarka BL-2-500	1979	384.261 zł
13.	Betoniarka BL-2-500	1976	454.894 zł
14.	Pompa do wody 2 PM-34E	szt. 17 1976	po 89.528 zł
15.	Ciągnik „Ursus" C-360	1978	644.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 2 września 1988 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Urządzenia można oglądać w dniach 29 sierpnia — 1 września 1988 r. w parku sprzętu przedsiębiorstwa.
Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić tylko do kasy przedsiębiorstwa w dniach oględzin urządzeń.
Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa, zakłady, spółdzielnie oraz osoby fizyczne. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wycofania urządzeń z przetargu bez padania przyczyn.
Informację o urządzeniach można uzyskać w Dziale Głównego Mechanika pok. nr 307, tel. 750-735, teleks 85-23-97.
k 3544-1

UWAGA MŁODZIEŻY!

Jeżeli chcesz ukończyć szkołę podstawową lub zawodową, zdobyć atrakcyjny, dobrze płatny zawód

ZGŁOŚ SIĘ DO

13-37 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY W CHRZANOWIE

pracującego na rzecz Chrzanowskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych **Hufiec przyjmuje kandydatów w wieku od 18 do 21 lat.**
Podczas dwuletniego pobytu w hufcu ZAPEWNIAMY:

- ✲ możliwość ukończenia szkoły podstawowej,
- ✲ możliwość ukończenia ZSZ o kierunku – mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych,
- ✲ podnoszenie kwalifikacji na kursach zawodowych o kierunku spawacz elektryczno-gazowy, kierowca samochodowy, palacz CO, operator sprzętu lekkiego i średniego,
- ✲ możliwość uprawiania sportu w działających przy hufcu sekcjach sportowych oraz kołach zainteresowań tj. fotograficzne, muzyczne, plastyczne,
- ✲ po roku pobytu istnieje możliwość wyjazdu na zagraniczne wakacyjne OHP do CSRS, WRL, NRD.

ZAKŁAD PRACY ZAPEWNIA:

- pracę na wydziałach produkcyjnych i pomocniczych w systemie akordowo-motywacyjnym z wynagrodzeniem od 20 tys. do 60 tys. stosownie do posiadanych kwalifikacji i wykonywanej pracy,
- bezpłatne zakwaterowanie w dobrze wyposażonym hotelu robotniczym w pokojach 2- i 4-osobowych,
- częściowo odpłatne całodzienne wyżywienie w stołówce hotelowej,
- umundurowanie organizacyjne i robocze,
- świadczenia płacowo-socjalne zgodnie z Kartą Hutnika,
- możliwość wypoczynku w górach, nad jeziorami i nad morzem – w zakładowych ośrodkach wczasowych.

Uczestnicy z kategorią A-3 – po odbyciu dwuletniego cyklu szkolenia nie będą powoływani do zastępczej służby wojskowej, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów nr 260 z dnia 16 grudnia 1982 r.

Pozostali uczestnicy nie będą powoływani do służby wojskowej ani jej form zastępczych w czasie dwuletniego pobytu w hufcu i podnoszenia kwalifikacji, zgodnie z cytowaną wyżej ustawą.
Zgłaszając się do hufca zabierz ze sobą:

Dowód osobisty lub tymczasowy, ostatnie świadectwo szkolne, książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji przedpoborowych, świadectwo pracy z poprzedniego zakładu, dwa zdjęcia, wkładkę zaopatrzenia oraz uzyskaj skreślenie z ewidencji WKU w książeczce wojskowej w Urzędzie Miasta lub Gminy.

ADRES HUFCA: Komenda 13-37 OHP Os. Stella 17, 32-501 Chrzanów tel. 30-52 wew. 145.

DOJAZD: Pociągiem do stacji PKP Trzebinia, z Trzebini autobusem linii 309 do Chrzanowa, z Chrzanowa autobusem linii 317 do Pogorzyc przez Stellę, lub z Katowic autobusem linii 300 lub „G" do Chrzanowa dworzec WPK, z Chrzanowa autobusem linii 317 do Pogorzyc przez Stellę.

UWAGA: Zakład przyjmuje również pracowników cywilnych.

k 3617-0

RÓŻNE

POKÓJ dziewczętom wynajmę. Białystok, Malinowa 17. g 3270-1

PERKUSJĘ i gitarę basową — sprzedam. Tel. 15-24-31. g 2981-1

WYDZIERŻAWIĘ kiosk. Jarzębinowa 14/34. g 2975-1

SPRZEDAM w komplecie: podwaliny, oczapy, belki, krokwie i 550 mb. dyla sosnowego. Supraśl, ul. Wróbla 16. g 2976-1

KLATKI norek, wilk elektryczny, parnik elektryczny, piec c.o. Kamino — sprzedam. Białystok, Długa 132. g 2979-1

PIŁĘ kamieniarska 80 cm — sprzedam. Tel. 752-881. g 2982-1

DREWNO kantówkę na dach — sprzedam. Łapy, ul. Północna 23, tel. 21-77. g 2974-1

BASSETY rodowodowe. 43-46-91. g 2994-1

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Narewce unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: Prezes Zarządu Eugeniusz Kalinowski. k 3800-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Białymstoku, ul. Poziomа 2

ZATRUDNI OD ZARAZ INŻYNIERA AUTOMATYKA

do prowadzenia konserwacji aparatury kontrolno-pomiarowej i układów automatycznego sterowania

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, tel. 410-004, wewn. 240.

k 3761-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Białymstoku
zawiadamia, że **w dniach 19—21 sierpnia 1988 r. Rzeźnia Sanitarna będzie nieczynna** z przyczyn technicznych.

k 3834-1

Wyrazy głębokiego współczucia
mgr. Jerzemu Radziwiłowi
Zastępcy Dyrektora Wydziału Komunikacji UW w Białymstoku
z powodu śmierci
MATKI
składają:
pracownicy Urzędu Gminy w Turośni Kościelnej
k 3860-1

Kol. Ryszardowi Kruszniewskiemu oraz RODZINIE
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają:
dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Ełku
k 3850-1

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
im. L. Waryńskiego
w Białymstoku**

zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach:
- ☆ malarzy-lakierników
- ☆ ślusarzy narzędziowych
- ☆ frezerów narzędziowych
- ☆ robotnika obsługi wózków spalinowo-akumulatorowych (wymagane aktualne uprawnienia)
- ☆ pracownika socjalnego

Pierwszeństwo w zatrudnieniu posiadają osoby z grupą inwalidzką KIZ.
Spółdzielnia zapewnia szeroki zakres świadczeń socjalnych i rehabilitacyjnych oraz wolne wszystkie soboty.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni, ul. Chmielna 21 w Białymstoku, tel. 750-165, 750-177.

K 3734-0

TKANINĘ JEANS za waluty wymienialne i bony
OFERUJE
sklep Nr 16 INEX
Warszawa
ul. Marchlewskiego 75
godz. 10—17
Tylko sprzedaż hurtowa.
Przy rachunku na kwotę powyżej 700 USD udzielamy 25% rabatu.
INFORMACJE: tel. 38-58-68, 32-57-33.

k 3423-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO
w Białymstoku, ul. Pozioma 4**

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

— **garmażer chłodniczy — kobiety**

— wymagania: ważna książeczka zdrowia, ukończone 18 lat,

— **garmażer chłodniczy — mężczyźni**

— wymagania: umiejętność rozbioru mięsa, ważna książeczka zdrowia, pełnoletni,

Przedsiębiorstwo zapewnia wysokie wynagrodzenie, posiłki regenerecyjne oraz 8 kg mięsa i jego przetworów w cenie detalicznej.
Informacji udziela Dział ds. Pracowniczych, tel. 410-646 wewn. 217 lub 226.

k 3612-0

**ODDZIAŁ KPKS w Siemiatyczach
PODAJE do publicznej wiadomości, iż w niżej podanych terminach i miejscowościach w godz. 8–14.30 prowadzić będzie rejestrację zaświadczeń do biletów miesięcznych pracowniczych na lata 1988/1990**

**SIEMIATYCZE – DWORZEC AUTOBUSOWY
12 września 1988 r.**
w kierunkach:
Bielsk Podl. p. Boćki Sielc Czartajew i Wygonowo, Brańsk p. Płonowo, Ciechanowiec p. Pobikry, Grodzisk p. Czartajew, Pobikry, Czartajew, Radzieszewo Króle, Siemiatycze p. Dziadkowice Hornowo Sytki Ostrożany.

**SIEMIATYCZE – DWORZEC AUTOBUSOWY
13 września 1988 r.**
w kierunkach:
Ciechanowiec p. Granne, Drohiczyn p. Słochy, Obniże, Wólka n. Bugiem, Siemiatycze p. Drohiczyn-Ostrożany i Drohiczyn-Sytki.

**SIEMIATYCZE – DWORZEC AUTOBUSOWY
14 września 1988 r.**
w kierunkach:
Białystok p. Wysokie M., Brańsk p. Pobikry, Ciechanowiec, Drohiczyn p. Korzeniówkę i Ostrożany, Ogrodniki, Siemiatycze p. Ostrożany-Drohiczyn Ostrożany-Dziadkowice i Zalesie.

**SIEMIATYCZE – DWORZEC AUTOBUSOWY
15 września 1988 r.**
w kierunkach:
Białystok p. Kleszczele, Bielsk Podlaski p. Kleszczele i Sobiatyn, Siemiony Dziadkowice i Grodzisk p. Hornowo, Hajnówka p. Kleszczele, Wyczółki p. Milejczyce, Miedwieżyki, Milejczyce p. Hornowo, Policzna p. Czeremchę, Wólka Nurzecka.

**SIEMIATYCZE – DWORZEC AUTOBUSOWY
16 września 1988 r.**
w kierunkach:
Dworzec Kolejowy Siemiatycze, Klukowicze p. Adamowo, Mielnik, Niemirów, Szumiłówka, Wajków, Wilanowo.

BIELSK PODLASKI — DWORZEC AUTOBUSOWY 19—20.09.1988 r.
BRAŃSK — DWORZEC AUTOBUSOWY 21.09.1988 r.
HAJNÓWKA — DWORZEC AUTOBUSOWY 22.09.1988 r.
ŁAPY — DWORZEC AUTOBUSOWY 23.09.1988 r.
BIAŁYSTOK — DWORZEC AUTOBUSOWY 24.09.1988 r.
W dniu 26 września 1988 r. na Dworcu Autobusowym w Siemiatyczach odbędzie się dodatkowa rejestracja dla osób, które nie zgłosiły się w ww. terminach. Osoby zainteresowane winne zgłosić się z dowodem osobistym z aktualnym zameldowaniem i potwierdzeniem miejsca pracy oraz zaświadczeniem do biletu miesięcznego potwierdzonym przez zakład pracy i fotografią.

k 3807-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. Józefowi Noselowi i Wiesławowi Płoteckiemu
z powodu śmierci
ŻONY i TEŚCIOWEJ
składają:
dyrekcja i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Ełku
k 3865-1

Kierownikowi Działu Księgowości
Jadwidze Kuligowskiej
wyrazy współczucia
z powodu zgonu
OJCA
składają:
dyrekcja, Samorząd Pracowniczy, POP oraz współpracownicy PDT „Centrum" ZPO „Narew" w Białymstoku
k 3842-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
kol. Halinie Akimowicz
z powodu zgonu
OJCA
składają:
dyrekcja, POP, Związki Zawodowe oraz współpracownicy Zakładu Wylęgu Drobiu w Łomży i Białostockich Zakładów Drobiarskich w Białymstoku
k 3846-1

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. Zofii Sierotko
z powodu zgonu
BRATA
składają:
dyrekcja i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Ełku
k 3864-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
mgr. Henryka Sokołowskiego
składają:
dyrekcja, POP, Rada Pracownicza, Związki Zawodowe i pracownicy OPPMs. w Białymstoku
k 3844-1

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
kol. mgr Jadwidze Łapińskiej
składają:
Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, Zarząd Oddziału ZNP i pracownicy Referatu Oświaty i Wychowania w Łapach
k 3845-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc i serce w trudnych dla nas chwilach i uczestniczyli w ostatniej drodze naszej kochanej matki, żony, siostry i babci
STANISŁAWY RADZIWIŁ
serdeczne podziękowanie składa pogrążona w żalu
rodzina
g 3273-1

Kol. Mirosławowi Busłowskiemu
wyrazy współczucia
z powodu zgonu
OJCA
składają:
współpracownicy
g 3268-1

Wyrazy szczerego współczucia
Janinie Kirkickiej
z powodu zgonu
TEŚCIOWEJ
składają:
pracownicy WZWet. Oddział w Sokółce
k 3861-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ŻONIE i RODZINIE
z powodu śmierci
Aleksandra Busłowskiego
składają
pracownicy Wydziału WUSW w Białymstoku
g 3278-1

Wyrazy głębokiego współczucia
dr Alicji Sitniewskiej
z powodu śmierci
OJCA
składają.
dyrekcja i pracownicy Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Białymstoku
g 3272-1

Wyrazy szczerego współczucia
kol. Halinie Gogol
z powodu śmierci
MĘŻA
składają:
dyrekcja, Rada Pracownicza oraz pracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku
k 3841-1

Szczere wyrazy współczucia
kol. Zofii Bąkowskiej
z powodu śmierci
SIOSTRY
składają:
Zarząd i współpracownicy „SPOŁEM" PSS w Piszu
k 3862-1

Co, gdzie, kiedy?

**W BIAŁYMSTOKU
TEATRY**
Przerwa urlopowa.

KINA
„Pokój" — „Dzieci gorszego Boga" prod. USA (od lat 15) godz. 14.30, 17, 19.15. Seans nocny: „Pluton" prod. USA (od lat 18) godz. 21.30.
„Ton" — „Cudowne dziecko" prod. kanad.-polsk. (b.o.) godz. 11. „Kogel mogel" prod. polsk. (od lat 12) godz. 13, 15.30, 17.45. „Harry Angel" prod USA (od lat 18) godz. 20 (ostatnie dni)
„Syrena" — „Biały smok", prod. polsk.-USA (od lat 12) godz. 15.30. „Nieoczekiwana zmiana miejsc" prod. USA (od lat 15) godz. 17.30 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Recital w ogrodzie elfów" prod. rum. (b.o.).
Dąbrowa Białostocka — „Faul" prod. CSRS (od lat 15).
Hajnówka — „Głupcy z kosmosu" prod. ang. (od lat 12).
Łapy — „E.S.D." prod. polsk. (od lat 12).
Siemiatycze — „Zabij mnie, glino" prod. polsk. (od lat 18). „Dziewczyna i Grand" prod. radz. (od lat 12).
Sokółka — „Łuk Erosa" prod. polsk. (od lat 18)
Suchowola — „Miłość, szmaragd i krokodyl" prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Millenium" — „Tootsie" prod. USA (od lat 15). „Strzeż się dziewiątego syna" prod. radz. (bo).
Grajewo — „Krótki film o zabijaniu" prod polsk (od lat 18).
Wysokie Mazowieckie — „Wielka draka w chińskiej dzielnicy" prod. USA (od lat 12).
Zambrów — „Wiza" prod. rum.-kolumb. (od lat 15). „Ostrze na ostrze" prod. polsk. (od lat 12).

SUWALSKIM
Suwałki „Bałtyk" — „Powrót na ziemię" prod. USA (od lat 12) „Labirynt" prod. ang. (od lat 12).
Suwałki „Barnaba" — „Spotkanie po latach" prod. jug. (od (od lat 18).
Augustów — „Pluton" prod. USA (od lat 18). „Wielka draka w chińskiej dzielnicy" prod. USA (od lat 12).
Biała Piska — „Gabriela" prod. brazyl. (od lat 18). „Dawid i Sandy" prod. polsk. (bo).
Ełk „Orzeł" — „Cień paproci" prod. CSRS (od lat 15).
Ełk „Polonia" — „Pantarej" prod. polsk. (od lat 15) „Gry wojenne" prod. USA (od lat 12).
Ełk „Zorza" — „Gliniarz z Beverly Hills" prod. USA (od lat 18). „Nie kończąca się opowieść" prod. RFN (bo).
Giżycko — „Piraci" prod. franc.-tunez. (od lat 12). „Mucha" prod. USA (od lat 18).
Gołdap — „Miłość, szmaragd i krokodyl" prod. USA (od lat 15).
Kowale Oleckie — „Magnat" prod. polsk. (od lat 18). „Kapitan hajduków" prod. rum. (od lat 12.
Mikołajki — „Niedzielne igraszki" prod. polsk. (od lat 15).
Olecko — „Dotknięcie meduzy" prod. ang. (od lat 18). „Critters" prod. USA (od lat 12).
Orzysz — „Żyć i umrzeć w Los Angeles" prod. USA (od lat 18).
Pisz — „Złote dziecko" prod. USA (od lat 12). „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" prod. polsk. (b.o.).
Prostki — „Po godzinach" prod. USA (od lat 18). „Fałszywy książę" prod. CSRS-RFN (b.o.).
Ruciane Nida — „Harakiri" prod. jap. (od lat 18).
Ryn — „Peggy Sue wyszła za mąż" prod. USA (od lat 15).
Sejny — „Obywatel Kane" prod. USA (od lat 15).
Węgorzewo — „F/x" prod. USA (od lat 18).
„Elektroniczny morderca" prod. USA (od lat 15).
Wydminy — „Kingsajz" prod. polsk. (od lat 12).

**MUZEA
W BIAŁYMSTOKU**
Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostocczyzny", „Galeria malarstwa polskiego". Wystawa czasowa: „Polskie stroje ludowe" (ze zbiorów Państwowego Muzeum Etnograficznego).
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej". Wystawa czasowa: „Obieg pieniężny II Rzeczypospolitej".
Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Ordery i odznaczenia PRL".
Muzeum Techniki, ul. Stołeczna 2 a — czynne w soboty i poniedziałki w godz. 10—12. Wystawa stała: „Eksponaty z początków motoryzacji samochodowej i wyposażenie warsztatów".

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM
Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16 (wstęp do 15.30). Wystawa czasowa: „Galeria białowieska".
Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—15.
Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna we wtorki i czwartki w godz. 11—16, w niedziele w godz. 11—17.
Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim". Wystawy czasowe: „Rzeźba i malarstwo Niny Mireckiej, Eugeniusza Maciejewskiego, Walentego Wróblewskiego", „Bielsk Podlaski w starej fotografii".
Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Uczta Sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. Wśród pamiątek po prowizorach farmacji. Wystawa czasowa: „Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie. „Secesja".

W ŁOMŻY
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: „Ginące zawody".

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16, w soboty i niedziele w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła", „Pradzieje Nowogrodu".
Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16, w niedziele i święta w godz. 10—18. Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Ślusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I połowie XX w." Wystawy czasowe: „Plener wiejski — Ciechanowiec 88", „Dawne ryciny weterynaryjne i zoologiczne".

W SUWAŁKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, „Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", „A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość". Wystawa czasowa: „Dary i przekazy w zbiorach muzeum w Suwałkach".
Muzeum im. M. Konopnickiej — nieczynne (remont).

**WYSTAWY
W BIAŁYMSTOKU**
Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—18. Wystawy: szkła Henryka Tomaszewskiego, malarstwa Radwana Pałkowskiego, collage'u Wojciecha Sadleya, fotografii Krzysztofa Wojciechowskiego.
Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa malarstwa, rzeźby i tkaniny artystycznej twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.
Galeria Klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godzinach pracy klubu. Wystawa: „Malarstwo — Zbigniew Zarzycki".
Galeria „Art" P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawa malarstwa Alicji Chorociej.

W ŁOMŻY
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—16. Wystawa: „Akwarela Iwony Sielskiej-Deptuła z Łomży".
Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami", Pl. Żeglickiego — czynna codziennnie w godz. 8.30—22, w poniedziałki w godz. 8.30—16, w soboty i niedziele w godz. 13—22. Wystawa grafiki japońskiej.

W SUWAŁKACH
Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Plakat filmowy, teatralny i wystawienniczy".
Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa: „Malarstwo Jerzego Malinowskiego".

Radio i TV

**RADIO
PROGRAM I**
Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik poranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Lato z radiem; 10.30 Powieść lata z radiem: „Ostatni cesarz Chin"; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Ten stary, dobry jazz; 17.50 Kto tak pięknie gra — A. Vollenweider; 18.05 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Tajemnica doktora Honigbergera" — odc. opow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Klasycy operetki; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Wieczory chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jazz dla wszystkich; 23.55 Północ poetów.

**PROGRAM II
nadawany w wersji stereo**
Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.05, 0.55 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 „Malowany ptak" — odc. pow.; 9.20 Piosenki na lato; 9.50 „KG 200 — bezimienny oddział Luftwaffe" — odc. pow.; 10.00 Wakacje melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Muzyczny non stop; 11.40 Z malowanej skrzyni; 12.05 Muzyczny non stop cz. II; 12.40 W kręgu gitary klasycznej; 13.05 Program lokalny; 13.20 Sztafeta orkiestr radiowych; 13.50 Koncert na bis; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Polski rock — premiery, debiuty, wspomnienia; 16.00 Program lokalny; 17.15 Dzieła, style, epoki — CD; 18.20 „KG 200 — bezimienny oddział Luftwaffe" — odc. pow.; 18.30 Wakacyjny klub stereo; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 Studio Form Dokumentalnych: P. Młyńczyk — „Esperanto, 100 lat światowego języka"; 22.00 Słuchajmy razem — zaprasza J. Skolarska; 23.00 „Malowany ptak" — odc. pow.; 23.20 Muzyka naszych czasów; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po polsku?; 8.30 „Komandosi z Navarony" — odc. pow.; 9.05 W to mi graj; 10.00 „Klub Pickwicka" — odc. pow.; 10.30 W to mi graj; 11.00 Są sprawy; 11.10 Folk w pigułce; 11.20 „Już nie u siebie" — odc. pow.; 11.30 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Komandosi z Navarony" — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05 Reggae, pieśni wędrowców; 15.40 Posłuchać warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 Lekarz domowy; 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Już nie u siebie" — odc. pow.; 20.00 Cały ten rock; 20.45 Happening; 21.00 Punctus contra punctum; 21.45 Happening cz. II; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Puls jazzu; 22.45 Happening cz. III; 23.00 Opera tygodnia: J. Haydn — „Księżycowy świat"; 23.15 Miniatura poetycka; 23.50 „Mała węgierska pornografia".

PROGRAM IV
Wiadomości: 5.05 6.00, 7.00, 11.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki, 6.40 Tydzień z A. Zauchą; 7.10 Z muzycznych annałów; 7.30 Spotkanie z piosenką radziecką; 7.50 Halo, wakacje; 8.50 Aktualności; 9.00 W ludowych rytmach; 9.10 Jesień nie zawsze złota — magazyn; 9.35 Teatr dla Przedszkolaków: „ZOO, którego nie ma"; 10.00 Z piosenką pogodniej; 10.30 Wędrówki instrumentów; 11.05 Dom i świat — magazyn; 11.55 „Kreuzerowska"; 12.30 „W Jezioranach"; 13.00 Gdy ktoś woła: „Eureka!"; 13.50 Między nami — magazyn; 14.50 Program Rozgłośni Harcerskiej; 16.20 Symfonika klasyków wiedeńskich; 17.40 Piosenki M. Czubaszek; 17.50 Widnokrąg; 18.25 Język łaciński; 18.50 Dziś pytanie — dziś odpowiedź; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Nie tylko ballada; 20.10 Sposób na zabytki; 20.25 Piosenki, zwyczajne ludzkie sprawy; 20.50 Najpiękniejsze miejsca w Polsce; 21.10 Album płytowy; 22.00 Wieczór muzyki i myśli; 22.50 Radiokomputer nocą.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 „Z mikrofonem przez wieś" — aud. J. Smyka; 7.30 „Z cyklu: Niedoczytane karty" — aud. K. Wójtowicza; 13.05 Co niesie dzień; 13.10 „Listy, sprawy, interwencje" — opr. Z. Brzozowskiego; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. A. Godlewskiego; 16.15 Lirycznie i wesoło; 16.30 „Gospodarka na górze" — aud. E. Biesiady; 16.45 „Pieśń Kantora wśród ruin brzmiąca" — aud. K. Kurianiuka.

**TELEWIZJA
PROGRAM I**
8.50 „Domator" — Szkoła dla rodziców: „Spacery, podróże i kąpiele słoneczne".
9.00 Teleferie: „Krąg" — magazyn harcerzy
9.30 Kino Teleferii: „Samochodzik i Templariusze" — serial TP
10.00 DT — Wiadomości
10.10 DT — reforma gospodarcza
10.25 „Złote obrączki" (3) — serial prod. hiszpańskiej
16.50 Program dnia
16.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
17.15 „Teleexpress"
17.30 „Król puszczy" — tv film dokumentalny
18.20 „Flesz" — program muzyczny
18.50 Dobranoc: „Leśni przyjaciele"
19.00 „Kram" — magazyn konsumenta
19.30 Dziennik
20.00 „Złote obrączki" (3): „Czułe słówka" — serial prod. hiszpańskiej
21.00 „Dzwon z Czarnobyla" — program dokumentalny
22.40 DT — Komentarze

PROGRAM II
17.55 Program dnia
18.00 Program lokalny
18.30 „Ojczyzna — polszczyzna": O języku sportowym
19.00 Magazyn „102"
19.30 Studio Sport: — Mistrzostwa świata w woltyżerce
20.00 „Muzyczne wizyty": Takahiro Seki, Japonia
20.45 Leningrad: „Całe niebo, ziemia cała" — reportaż
21.00 Studio Sport. Pokazowy turniej w tenisie stołowym w Drzonkowie
21.30 Panorama dnia
21.45 „Piękne dzielnice" (2): „Paryż, zima 1912—1913" — serial prod. francuskiej
23.05 Wieczorne wiadomości
23.10 Rozmowy intymne

**TELEWIZJA
RADZIECKA**
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 „Powództwo cywilne" — film tv, cz. II
7.40 Wesołe starty
8.30 Koncert
13.45 Program studia telewizji karelskiej
14.45 Zwierzyniec
15.20 Film animowany
15.40 Rozmowy filozoficzne
16.40 Dziś na świecie
17.00 Zakończenie międzynarodowego festiwalu folkloru
19.00 Dziennik
19.40 Reflektor przebudowy
19.50 Film dokumentalny o bohaterze wojny domowej J. Kufiakowie
20.40 Dziś na świecie
20.50 Koncert
21.25 „Operacja serca" — film tv
23.15 Magazyn sportowy
23.45 Śpiewa A. Dniszew

W razie wypadku

Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie MO — tel. 997
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

**SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU**
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,
— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 — ambulatorium ogólne. Ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 226-21 wewn. 293 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.
„Katharsis" Miejski Ośrodek Psychohigieny, ul. Dąbrowskiego 14, tel. 265-64 — dyżuruje w poniedziałki i czwartki w godz. 17—20.

**APTEKA
DYŻUR CAŁODOBOWY**
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529
Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37

**SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE**
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570. po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny, dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.
Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

**DYŻURY SZPITALI
W DNIU 16.VIII.1988 r.**
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41.
POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 33-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

— — — — —

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03 Giżycko 24-56
Informacja kolejowa — tel. 910

**TELEFONY
ZAUFANIA**
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17 6.
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-281, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto: I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42-43), i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki
Redaktor dyżurny — Aniela Łabanow
PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013. E-4

Komiksowe wieści

Ciąg dalszy ze str. 1

Raz go w zęby, raz go w nos, wpisał się kapitan Kloss.

A to jest właśnie wierszyk ułożony po przeczytaniu komiksu. I jeszcze można dokładnie obejrzeć jak Indianie przywiązywali do pala blade twarze, jak rzucali lassem, a nawet jak kowboj przyłożył drugiemu butelką whisky.

— Do czego potrzebna jest taka gruntowna wiedza?

— To jasne. Trzeba sobie umieć poradzić z chłopakami z sąsiedniego podwórka. Wystarczyło, że oni pierwsi przeczytali komiks o Winnetou i zaraz jeden przygrzał naszemu z łuku. Zrobił dziurę w portkach i w nodze. Całe szczęście, że mamy kupę innych komiksów i tam było o tym, jak się maskować. Podeszliśmy go i nałomotaliśmy. A siostrę umiem już tak dobrze przywiązać do drzewa, że nie może się ruszyć. Tylko wrzeszczy.

— Jak rodzice reagują na wasze inscenizacje?

— Kupują nowe komiksy. Słyszałem kiedyś ich rozmowę. Czekają aż pokaże się jakaś „spokojna" książka, tylko do czytania.

— I ukazała się?

— Tak myśleli, kiedy przynieśli mi fantastykę o kosmosie. Ale tam było pokazane jak polecieć na Marsa, no i poleciałem. Byczo było. Tylko jedna szyba się stłukła od wystrzału z broni laserowej. A kumpel, który był w hełmie z plastikowego wiaderka nie mógł wyjąć głowy ze środka. Taki teraz robią sprzęt. Źle dopasowany. Musieliśmy zepsuć ten hełm i głowa też się trochę uszkodziła. Całe szczęście, że nie moja.

MIKRUS

LATO z Gazetą

„Bractwo Krzyżowców"



Kamieni pamiątkowych mamy w naszym regionie sporo. Ten z Bierwichy, na trasie między Sokółką a Dąbrową, należy niewątpliwie do najstarszych. Datowany jest on rokiem 1655, a więc pochodzi z czasów potopu szwedzkiego i najazdu Chowańskiego, nosi też wyraźny napis „Moskal Litwę splondrował złamawszy mir wieczny". Żeliwny krzyż dodany został już w XIX wieku.

W okresie międzywojennym kamień wyciągnięty został z pobliskiej rzeki i ustawiony tuż przy szosie, co obecnie stanowić może zagrożenie w ruchu kołowym.

Inny pomnik, granitowy, wykonany z głazu narzutowego w r. 1933, stojący przy skrzyżowaniu dróg Łomża — Augustów i Ełk — Rajgród, w miejscowości Tama, upamiętnia bitwy powstańcze z lat 1831 i 1863.

nie trujsię brachu



Jeżeli nie znasz grzybów koniecznie przejrzyj ich atlas, zapamiętaj jak wyglądają trujące. W ten sposób zmniejszysz prawdopodobieństwo groźnego zatrucia pokarmowego. **Pamiętaj — przy jakichkolwiek wątpliwościach w czasie grzybobrania, zrezygnuj z podejrzanych okazów!**

Mogą to być następujące grzyby o właściwościach toksycznych (uszkadzają narządy wewnętrzne):

— **piestrzenica kasztanowata:** ma nieregularnie pofałdowaną brązową lub kasztanową główkę i biały, nierówny, garbkowaty trzon. Właściwości trujące traci w czasie specjalnego suszenia — **wszelkie próby w tym zakresie odradzamy!** Odgotowywanie grzybów nie niszczy trucizny.

— **Zasłoniak rudy:** owocnik średniej wielkości cynamowo-rudy z brunatnaworudym trzonem. Grzyb silnie trujący, uszkadza nerki. Zatrucia mogą występować po 2—4 dniach a niekiedy po 2 tygodniach. **Gotowanie nie zmniejsza toksyczności.**

Co tydzień — piosenka

Ani się obejrzeliśmy — a tu już ostatni turnus. Tak, tak, niestety. Jeszcze dwa tygodnie i do pracy. Ale co też ja opowiadam — słońce jeszcze jako tako świeci, czasami nawet przygrzewa, woda w jeziorze nie za ciepła, nie za zimna, płoną wieczorami ogniska — a ja tu o szkole. Przecież jeszcze trwają wakacje. Przeżywacie piękne przygody, zwiedzacie najpiękniejsze zakątki naszego kraju, bawicie się wspaniale — i nikt o szkole nie pamięta. Teraz, pod koniec sierpnia, myślimy o czymś innym... O Małgosi — tej z kolonii, czy o Marku — no, tym zastępowym z sąsiedniego obozu.

Pewnie — cóż to za wakacje bez takich przygód. Dlatego też kolejną piosenkę dedykuję tym wszystkim, którzy wakacyjne przygody przeżywali szczególnie.

Zatytułowałem ją „Wakacyjna miłość". Może to być na przykład sympatia, bo tak naprawdę — nigdy nie wiadomo, czy to pierwsze zauroczenie nie przerodzi się w prawdziwe uczucie. Oby tak było!

Dużo słońca na ostatnie dwa tygodnie. Ja już jestem czekoladowy!

A-hoj.

WAKACYJNA MIŁOŚĆ

Nie wiesz kiedy przyszła,
ze słońcem, czy z deszczem,
tak nagle zakwitła,
w jaki sposób nie wiesz jeszcze.
Może morskie fale
przyniosły ją z dali,
może w pełnych żaglach
wicher ją zostawił.
Ref. Wakacyjna miłość,
jak wędrowny grajek,
wczoraj jej nie było,
dzisiaj spać nie daje.
Okruchy księżyca
rzuca do ogniska,
zżębnięto o świcie
pod namiot się wciska.
Nie wiesz, co jest grane,
co się z tobą dzieje,
i dlaczego rankiem
cały świat się wokół śmieje.
Zawróciła w głowie
druhnie i druhowi.
Komendancie! — powiedz —
Co z tym fantem zrobić?
Ref. Wrzuć ją do plecaka —
przecież wkrótce wrzesień,
przyda się jak znalazł
gdy nadejdzie jesień.
Obozowa miłość,
kolonijna miłość,
jakie byłyby wakacje
gdyby jej nie było!

Autografy, autografy



JERZY KULEJ

Dwukrotny mistrz olimpijski, dwukrotny mistrz Europy, ośmiokrotny mistrz Polski w wadze lekkopółśredniej w boksie. W 1958 r. uznany najlepszym pięściarzem mistrzostw Polski juniorów. W rok później debiutował bez powodzenia w mistrzostwach Europy w Lucernie. Dopiero w 1963 r. w Moskwie, odniósł pierwszy liczący się sukces, zdobywając tytuł mistrza Europy. W rok później w Tokio wywalczył złoty medal. W 1965 r. powtórnie zdobył mistrzostwo Europy, a w 1968 r. obronił w Meksyku tytuł mistrza olimpijskiego.

Boksował zawsze ofensywnie, w półdystansie i zwarciu wyróżniał się silnymi ciosami sierpowymi i nienaganną techniką. Stoczył ogółem 348 pojedynków z których 317 wygrał.

Gdy targowisko rozszarpują

Władek z ul. Bema — w opałach

Kto choć raz kupował cokolwiek na rynku przy ulicy Bema w Białymstoku długo będzie pamiętał te chwile. I to nie tylko ze względu na bogatą i różnorodną ofertę towarową. Każdy odwiedzający targowisko zostaje bowiem przytłoczony nie spotykaną gdzie indziej masą asortymentową i... ciżbą ludzką.

Tłok na niewielkim placu panuje niemiłosierny. Z tym większym więc zdziwieniem przyjęli stali bywalcy fakt wyłączenia z eksploatacji sporej części powierzchni targowiska. Zajęli go budowlańcy, którzy tuż obok hali targowej przystąpili do wznoszenia budynku administracyjnego dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

— W zaistniałej sytuacji nie wyobrażam sobie dalszej pracy — **Maria Szorc** zastępca kierowniczki targowiska nie potrafi ukryć zdenerwowania. U nas zawsze było ciasno, z trudem też udawało się przestrzegać obowiązujące przepisy sanitarne. Teraz zaś rozebrano stały śmietnik, praktycznie uniemożliwiono rolnikom dojazd do hali (jak w tej sytuacji badać i klasyfikować mięso?). Krótko mówiąc pracujemy w pełnym galimatiasie.

Zdenerwowanie kierowniczki udziela się klientom i sprzedającym. Powszechne zdziwienie budzi fakt, iż z jednej strony zapala się zielone światło dla indywidualnej przedsiębiorczości, z drugiej zaś ogranicza i tak nieliczne miejsca, w których można prowadzić działalność, w tym przypadku, handlową. O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy **Mariana Drozdowskiego,** wiceprezesa PSS „Społem" w Białymstoku — firmy, która jest użytkownikiem terenów targowych.

— Problem rynku przy ul. Bema narastał od lat — usłyszeliśmy. Od dawna narzekano, że jest on za mały. Od równie dawna myślano o przeniesieniu go w inne miejsce. Były nawet konkretne propozycje. Ostatnio najwięcej mówiło się o okolicach ulicy Ciołkowskiego. Wiążącego postanowienia — jak dotąd — nikt jednak nie podjął. A tymczasem na rynek wielkimi krokami wkracza zabudowa miejska. Budynek ZUS-u jest początkiem.

— Niechętnie zgodziliśmy się na wyłączenie części powierzchni handlowej. Podporządkowaliśmy się decyzji władz miejskich, które przecież są właścicielami gruntów. Nam nie pozostało nic innego jak wykonać polecenie, z istotnym wszakże zastrzeżeniem. W pierwotnej wersji budowlani mieli zająć prawie pięć tysięcy metrów kwadratowych — czyli połowę placu. Przekonaliśmy jednak włodarzy miasta, że — w praktyce — równałoby się to całkowitej likwidacji rynku. Spotkaliśmy się ze zrozumieniem i z dziesięciu tysięcy metrów kwadratowych ogólnej powierzchni pod prace budowlane zajęto tylko — lub aż, zależy jak na to patrzeć — tysiąc sześćset metrów kwadratowych.

— I na koniec jeszcze jedna uwaga. Brak konkretnych decyzji w sprawie przyszłości targowiska stawia nas w niełatwej sytuacji. Często wytyka się nam, że jedynie pobieramy pieniądze za tzw. placowe, skąpiąc zarazem grosza na wszelkie inwestycje. Nie wszyscy jednak wiedzą, iż prawdopodobnie już w przyszłym roku rynek przetnie ulica Kardynała Wyszyńskiego. Gdybyśmy teraz inwestowali w ulepszenie powierzchni, dróg dojazdowych itp., prawdopodobnie za kilka miesięcy zarzucano by nam, że wyrzuciliśmy pieniądze w błoto. Jedynym wyjściem jest jak najszybsze przystąpienie do budowy nowego, na pewno potrzebnego, rynku.

Tyle prezes. Targowanie w Białymstoku ma długie tradycje. To, że tego typu bazar jest potrzebny — najlepiej potwierdzają zakupy dokonywane przez setki tysięcy ludzi. Nie wydaje się nam jednak, aby wybudowanie nowego — znacznie nawet większego targowiska, rozwiązało problem. Dość wspomnieć początki obecnego rynku. Po „Siennym" — wydawał się on duży i przestronny. Dziś jest za mały. Miasto zaś będzie się przecież rozwijać. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można więc przewidzieć, że za kilka, kilkanaście lat ponownie staniemy przed dylematem — co zrobić z przyciasnym rynkiem?

Warto chyba zastanowić się nad rozwiązaniem, które z powodzeniem realizowane jest w innych miastach. Choćby w Poznaniu. Tam każde większe osiedle i niemal wszystkie dzielnice posiadają własny bazar. Tłok na nich jakby mniejszy, ilość oferowanych towarów wcale nie uboższa. Ważne jest też, że naturalną koleją rzeczy dochodzi do typowo handlowej rywalizacji. A to również jest jedną z dróg prowadzącą do lepszego zaspokajania potrzeb klientów. W Białymstoku wolne tereny dałoby się wyszukać w kilku częściach miasta. Może ich zagospodarowanie powierzyć najbardziej zainteresowanym — ludziom z branży prywatnej, oczekującym na kupujących?

Póki co, trzeba bezwzględnie zapewnić wolny dojazd do placu (odpowiednie słupki, łańcuchy itp.) od strony ul. Młynowej, który obecnie blokowany jest przez pojazdy. Jest to konieczne nawet ze względów bezpieczeństwa (pogotowie, straż itp.).

M. GRZEŚKIEWICZ

SPORT

Piłkarskie echa

- Żałość po meczu z Pogonią
- Radosny futbol w Zabrzu
- W sobotę Jagiellonia — Ruch, a w środę PP

Nie tak dawno jeszcze nerwowo oczekiwano wyników pojedynków Jagiellonii w poprzedniej edycji piłkarskiej ekstraklasy, a tymczasem za nami już trzy kolejki nowej rundy. Jagiellonia w trzech pojedynkach zgromadziła 4 punkty. Jest to dobry i obiecujący bilans, a mogło być jeszcze lepiej. Białostoczanie w pełni zasłużyli na wywiezienie jednego punktu ze Szczecina. Naszą poniedziałkową relację z sobotniego meczu Pogoń — Jagiellonia rozszerzyliśmy o opinię dziennikarzy ze Szczecina.

A oto co usłyszeliśmy: „Białostoczanie jechali do Szczecina autokarem ponad jedenaście godzin. Mieli prawo być zmęczeni, a tymczasem poruszali się po boisku żwawiej od gospodarzy, wykazali znacznie lepszą kondycję. Druga połowa należała do Jagiellonii, która atakowała z dużą determinacją. Byli szybsi. Przewaga gości rosła z minuty na minutę. Za wszelką cenę chcieli zdobyć wyrównującego gola. I być może to się zemściło. Dwie minuty przed końcem pojedynku Leszczyk z trzech metrów zbyt anemicznie strzelił i Krzystolik wybił piłkę z pustej bramki, ratując zwycięstwo.

Ogólnie mecz nie stał na wysokim poziomie. Długimi okresami przetrzymywano piłkę na środku pola, mnożyły się faule. Remis najlepiej odzwierciedlałby to co działo się na boisku. Skuteczność jest w dalszym ciągu, niestety, słabą stroną Jagiellonii."

— o —

Jak się okazuje wielki futbol można oglądać również w polskiej, wciąż krytykowanej lidze. Mecz Górnik Zabrze — Szombierki Bytom zaskoczył 9835 widzów (według kołowrotka). Oglądano grę ładną, ofensywną, pełną ostrych spięć, ale w ramach przepisów. A przede wszystkim aż 11 efektownych bramek. Najładniejsza padła w 59 minucie kiedy to **Jan Urban** „nożycami" z ponad 20 metrów strzelił celnie w górny róg bramki Szombierek.

Jedenaście goli w jednym meczu to rzadkość w rozgrywkach ligowych, choć na przykład w sezonie 1984/85 było dwanaście bramek w meczu ŁKS Łódź — Lech Poznań (7:5).

—◇—

Kolejnym przeciwnikiem Jagiellonii (sobota, godz. 17) będzie Ruch Chorzów, klub wielce zasłużony dla polskiego piłkarstwa, 13-krotny mistrz Polski. Po rocznej kwarantannie w II lidze Ruch wrócił do grona najlepszych drużyn i w trzech kolejkach zdobył 5 punktów plasując się aktualnie na trzecim miejscu w tabeli. Jak zapowiadają działacze i fachowcy, Ruch nie ma zamiaru występować w roli typowego beniaminka.

W zespole Jagiellonii wszyscy są zdrowi, w pełni sił i w spokoju zamierzają solidnie przygotować się do sobotniego pojedynku na stadionie na Nowym Mieście z Ruchem Chorzów. Mecz sobotni poprowadzi **Kazimierz Orłowski** z Lublina.

—◇—

Natomiast w środę, 17 bm. na stadionie białostockiego Włókniarza rozegrany zostanie trzeci rzut piłkarski o Puchar Polski. Rezerwy Jagiellonii zmierzą się z II-ligowym Stomilem Olsztyn. Początek o godz. 17.

W zespole budowlanych występują m.in. — **Car, Tiszkow, Trudnos, Cezary Kulesza** oraz utalentowani juniorzy **Witkowski, Drągowski i Kazimierczak.**

Po tej rundzie włączone zostaną do pucharowych rozgrywek zespoły ekstraklasy. Gdyby rezerwy Jagiellonii wygrały ze Stomilem, to mogłyby się nawet zmierzyć ze swymi I-ligowymi kolegami klubowymi. (let)

Po 64 MP w la

Tradycyjnie z jednym medalem

Nieco więcej obiecywaliśmy sobie po spotkaniu najlepszych w Polsce lekkoatletów w Grudziądzu. Jak się okazuje większość z nich nie jest jeszcze w olimpijskiej formie. Na palcach jednej ręki można wyliczyć konkurencje, w których pojedynki o tytuły wzbudziły żywe zainteresowanie publiczności. Większe też nadzieje wiązaliśmy z reprezentantami naszego regionu. Tradycyjnie już od lat zdobywamy tylko najwyżej jeden medal i to z najmniej wartościowego kruszcu.

Z białostoczan zawodu nie sprawiły tylko Anna Salińska (Podlasie) — trzecia w pchnięciu kulą — 15,51 i Dorota Zrajkowska (Jagiellonia) — czwarta w rzucie dyskiem — 51,56. Po czterech kolejkach Zrajkowska plasowała się na drugiej pozycji.

W uzupełnieniu wczorajszej relacji informujemy, że w trójskoku Eugeniusz Bedeniczuk (Jagiellonia) był dziewiąty — 15,42 a Adam Trusiewicz (Juvenia) w pchnięciu kulą jedenasty — 15,32.

W punktacji klubowej Juvenia uplasowała się na 43 pozycji — 15 pkt., Jagiellonia — 47 (13 pkt.), Podlasie — 53 (11) i Hańcza Suwałki — 58 (8 pkt.).

(let)

SZWAGIER

Trzeci zamordowany znajdował się w kabinie zabiegowej parafinowni. Też rozebrany jak do rosołu. Prawe biodro i kolano pokrywała mu warstwa zakrzepniętej parafiny. Ta sama parafina, także już zastygła, zatykająca mu usta i nos, była przyczyną śmierci.

— Pacjent wtedy chyba spał — zastanawiał się sierżant Zdrojewski.

— Tak, on zawsze zasypiał po zabiegu — potwierdziła roztrzęsiona zabiegowa — więc często do niego zaglądałam, chociaż się dobrze czuł.

— A dzisiaj?

— Dzisiaj to się porobiły straszne rzeczy. Ktoś przybiegł i zawołał że na kąpielach zamordowano kuracjusza. Wtedy wszyscy moi pacjenci, kto tylko nie leżał, ruszyli, aby go zobaczyć. Nawet ci z zawiniętymi dłońmi. Reszta krzyczała, żeby im natychmiast zdejmować okłady. Do tej kabiny przyszłam na końcu, jak już zadzwonił zegar, wskazujący czas zabiegu. I zobaczyłam to...

Sierżant Zdrojewski był bardzo zaniepokojony. Jakiś maniak morduje kuracjuszy, których on powinien chronić. Co dalej robić?

— Panie komendancie — odezwała się kierowniczka — wydam polecenie, aby kuracjusze opuścili zakład. Wszyscy, którzy brali zabiegi, zostali zapisani i będzie można wezwać ich na świadków. Zostanie tylko personel, aby wszystkiego dopilnować.

Propozycja była rozsądna. Kierowniczka wyszła, a do kabiny wpadła pani Basia, ta, która odkryła dwóch pierwszych zamordowanych, już ubrana we wzorzystą sukienkę.

— Panie sierżancie, szybko, zanim nie będzie następnego trupa!

CIĄG DALSZY JUTRO

Rozrasta się nasz gród

Miejska Rada Narodowa w Białymstoku określiła niedawno granice gruntów przeznaczonych pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne na osiedlu **Starosielce-Zachód** w rejonie ul. Klepackiej. Ustaliła także zakres i terminy budowy urządzeń komunalnych na tym terenie. Ulice i dojazdy (bez nawierzchni) powstaną w latach 1989—90. Natomiast budowa sieci elektrycznej i wodociągowej oraz odwodnienie terenu są przewidziane na lata 1990—92.

(baj)

„Kotlet Branickich" w barokowej scenerii

Trwało to rok, ale wreszcie — otworzyli! Od dziś, od godz. 10 zaczyna swoją egzystencję w kolejnym wcieleniu białostocka restauracja „Astoria".

Na bieżąco dodajmy, że w założeniach kierownictwa „Społem" ma to być pierwsza z prawdziwego zdarzenia reprezentacyjna restauracja grodu nad Białą, którą mogliby sławić konsumenci po całej Polsce. Rzecz jasna — trudno będzie zmienić obyczaje klienteli, która jeszcze rok temu, przed rozpoczęciem remontu (przydającego wnętrzom barokowego wdzięku), którego koszt wyniósł ok. 70 mln zł, zwykła wpadać tu na „małe jasne" i setkę pod śledzia.

Kierowniczka „Astorii" — **Eugenia Fiedoruk** ma nadzieję, że 50-osobowemu personelowi uda się wykształcić w konsumentach nawyki „bycia" w restauracji. Dotyczy to zarówno ubioru, jak i przychodzenia do lokalu w stanie „nie wskazującym na spożycie". Z pewnością więc zdarzy się niejedna nieprzyjemna wymiana zdań na ten temat. Trudno — jeśli chcemy mieć reprezentacyjny lokal, konieczne są pewne wyrzeczenia.

Specjalnością firmy będzie „kotlet Branickich" i „barszcz hetmański" oraz cały zestaw staropolskich dań. (mip)

Komunikat MO

Kierowca samochodu Fiat 125p koloru kości słoniowej, który był świadkiem potrącenia dziewczynki przez motocyklistę na ul. Zwycięstwa w Białymstoku w dniu 24 czerwca br. o godz. 14.30 — proszony jest o zgłoszenie się do Komisariatu V MO przy ul. Witosa 17, pokój 12, tel. 293-61.

Z SOBOTNIEGO DYŻURU

Tym razem dyżur zaczął się od piwa, i na piwie się skończył. Nie żeby redaktor dyżurny popijał podczas pracy „Łomżyńskie" czy „Dojlidzkie"; rzecz w tym, że problem piwa okazał się w głosach czytelników dominujący, choć może nie najważniejszy.

PRECZ Z PIWEM!

Tak w skrócie można streścić wypowiedź **Wojciecha Litwińczuka** z osiedla **Wysoki Stoczek Południe.** Nie chodzi mu, oczywiście, o zaniechanie produkcji, lecz o wycofanie albo przynajmniej ograniczenie sprzedaży tego napoju w sklepie spożywczym przy ul. **Studziannej.** Sklepik jest niewielki, w godzinach szczytu i tak trudno między półkami się przecisnąć, a na dodatek potężna kolejka dosadnie wyrażających się piwoszy uniemożliwia wręcz zrobienie normalnych zakupów. Czy po chleb mam jeździć do śródmieścia? — pyta czytelnik.

TRANSAKCJA WIĄZANA

„Dostaniesz pan szniurek, jak kupisz pół kila marmelady" — w minionych (czy na pewno?) czasach geesowskie ekspedientki w ten sposób usiłowały pozbyć się niechodliwego towaru. Co i rusz słyszy się, że również kawiarnie bądź restauracje stosują te formy transakcji wiązanych. Tak jest na przykład w **„Stylowej"**, gdzie piwo podaje się wyłącznie do drugiego dania. — Chciałem tylko jedno piwo — opowiada **Ryszard Z.** — a że nie byłem głodny, to — chcąc obejść tę paranoję — zamówiłem tylko ziemniaki z sosem. Nie! Musieli dodać kotlet i to na dodatek tak kwaśny, że pies nie chciał zjeść. Interwencja u kierownika lokalu nie przyniosła efektu.

Z doświadczenia wiemy, że tego rodzaju ograniczenia są nie tylko w „Stylowej". To pewnie z troski o żołądek klienta: piwo bez przekąski może zaszkodzić... Nawet jedno.

GDZIE SĄ PIWIARNIE?

Kiedyś narzekaliśmy na budki z piwem, bo zbierał się tam „element" — w tej swoistej dyskusji o piwie **Józef M.** zabrał głos jako ostatni. — Zlikwidowaliśmy je. A co daliśmy w zamian? Absolutnie nic. Dlaczego dziwimy się więc kolejkom w tych nielicznych sklepach sprzedających „chmielową zupkę"?

Coś w tym jest? Gdyby tak w Białymstoku stworzyć dwadzieścia, ba, dziesięć niewielkich piwiarni — pomarzmy sobie — to może i problem piwoszy by zniknął, a w „Stylowej" nie byłoby transakcji wiązanych?

CO Z BOJARAMI?

Od lat trzymają nas w niepewności — skarży się czytelniczka z ul. **Dalekiej 14.** — Mieszkamy w ponad stuletniej ruderze, już w 1947 roku kupionej przez ojca do rozbiórki, na którą nie pozwolono do dzisiaj. Co robić — ładować pieniądze w remont (budynek już się sypie) czy oczekiwać na mieszkania? Niechaj wreszcie powiedzą, co z tym skansenem, w jakich będzie granicach. A tak w ogóle to największemu zwolennikowi skansenu z przyjemnością zapiszę moją chałupkę wraz z placem i stuletnim dębem. W zamian za jego mieszkanie...

TRZYKROTNE PRZEBICIE

205 złotych zapłacił w ubiegły poniedziałek (8 bm.) za 20 dag miętowych pastylek pan **Paweł M.** Było to w sklepie spożywczym w **Grajewie** (nie opodal dworca PKS). Jak by nie liczyć za kilogram wychodzi 1025 złotych. Faktury czytelnik sprawdzić nie zdążył, gdyż śpieszył się na autobus. W każdym razie doszedł do wniosku, że w Grajewie bardzo drogo, bo w Białymstoku identyczne pastylki kosztują 305 zł. Za kilogram oczywiście.

LEGITYMACJA BEZ WARTOŚCI?

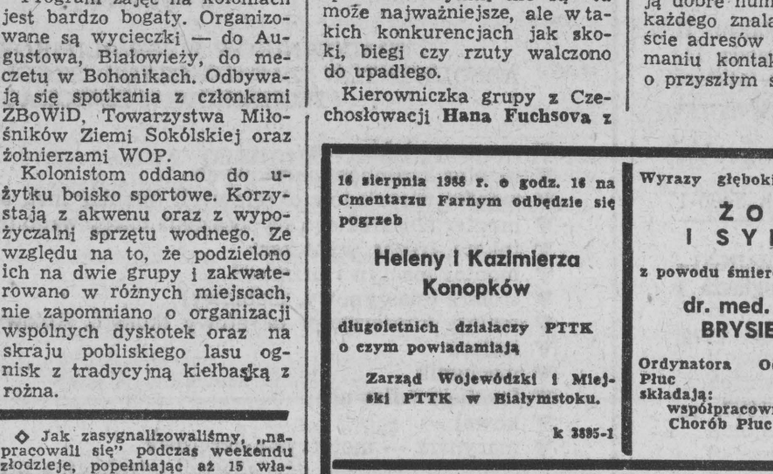
Jerzy Ż., choć w czasie wojny utracił zdrowie i ma legitymację inwalidy wojennego, nie lubi kupować poza kolejką, gdyż niejednokrotnie rodzi to rozmaite nieporozumienia. Wie jednak, że ma do tego prawo i czasami z niego korzysta. Niestety, w sklepie spożywczym na rogu ul. **Wesołej i Zwierzynieckiej** jego legitymacja nie przedstawia żadnej wartości. Nawet po interwencji u kierownika nie mógł kupić wędliny poza kolejnością, choć klienci nie mieli nic przeciwko temu.

Dyżurował:
K. OCHRYMIUK

Prawie setka i prawie milion

Jednym z przodujących racjonalizatorów białostockiej Fabryki Przyrządów i Uchwytów jest robotnik — odlewnik — **Teodor Sołowiej.** Wiele jego usprawnień dotyczy BHP. Dotychczas opracował 93 projekty, z których 64 doczekały się praktycznej realizacji. Przysporzył on „Uchwytom" prawie milion złotych oszczędności, z tym, że wiele jego wniosków jest niewymiernych. W dowód uznania został wyróżniony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i odznaką „Zasłużony Białostocczyźnie".

(ges)



Kolonijne zawody sportowe: start do biegu na 400 m.

Słońce, woda, las — czego chcieć jeszcze?

OD KILKUNASTU dni ponad 200 dzieci z różnych rejonów Polski, a także 38-osobowa grupa z Czechosłowacji, przebywa na koloniach letnich w Sokółce. Organizatorem wypoczynku jest kierownik Biura Turystyki Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego **Romuald Blacharczyk.**

Program zajęć na koloniach jest bardzo bogaty. Organizowane są wycieczki — do Augustowa, Białowieży, do meczetu w Bohonikach. Odbywają się spotkania z członkami ZBoWiD, Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokólskiej oraz żołnierzami WOP.

Kolonistom oddano do użytku boisko sportowe. Korzystają z akwenu oraz z wypożyczalni sprzętu wodnego. Ze względu na to, że podzielono ich na dwie grupy i zakwaterowano w różnych miejscach, nie zapomniano o organizacji wspólnych dyskotek oraz na skraju pobliskiego lasu ognisk z tradycyjną kiełbaską z rożna.

Słowa pochwały należą się lekarzowi **Romualdowi Narelowi** z małżonką oraz pielęgniarce **Alinie Karpowicz** za zorganizowanie wręcz idealnej obsługi lekarskiej, bądź co bądź dość licznej grupie dzieci.

Wielką frajdą dla wszystkich były przeprowadzane na miejscowym stadionie zawody sportowe. Wyniki nie są tu może najważniejsze, ale w takich konkurencjach jak skoki, biegi czy rzuty walczono do upadłego.

Kierowniczka grupy z Czechosłowacji **Hana Fuchsova** z Kladna zapytana o wrażenia z pobytu w Sokółce stwierdziła: „Naprawdę ładna okolica, czyste powietrze, dobre warunki zakwaterowania, smaczne jedzenie i wspaniała organizacja. Będę czyniła starania, aby przyjechać tu w następnych latach".

Jako że i pogoda dopisuje, dzieci i ich opiekunowie mają dobre humory. W notesach każdego znalazło się kilkanaście adresów z myślą o utrzymaniu kontaktów listowych i o przyszłym spotkaniu.

(kos)
Fot. Z. Zalesko

PO WEEKENDZIE

◻ CZERWONY KUR NA DACHU ◻ SZEŚĆ WYPADKÓW: ŚMIERĆ MOTOCYKLISTY, „LĄDOWANIA" NA DRZEWACH, ZDERZENIA ◻ CZTERECH NA JEDNEGO ◻ AŻ 15 WŁAMAŃ I KRADZIEŻY

Jak widać z podtytułowych zapowiedzi, nie brakowało minionego weekendu przykrych zdarzeń, a najwięcej — jak zwykle — zaistniało ich na drogach. Nie wszyscy, niestety, biorą sobie do serca nawoływania do ostrożności, do skwapliwego przestrzegania przepisów. A skutki tego widzimy na ulicach codziennie. Nie maleje też ilość włamań i kradzieży, tym razem było ich wyjątkowo dużo.

◇ Zacznijmy od nieszczęścia za sprawą czerwonego kura. Rozhulał się on po zwarciu instalacji elektrycznej w zagrodzie **Alojzego K.,** we wsi **Pawełki** w gminie Sokółka. W następstwie spłonął dach na oborze oraz na budynku mieszkalnym. Straty wynoszą prawie milion złotych.

◇ W piątek zaistniały na drogach trzy wypadki. Tragiczne następstwa miało potrącenie motorowerzysty, 61-letniego **Ryszarda K.** przez trabanta na drodze z Sokółki do Białegostoku. Motorowerzysta doznał ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala. Jadący z nim 3-letni **Łukasz K.** z ogólnymi obrażeniami przebywa w szpitalu. Przyczyną wypadku stało się wymuszenie pierwszeństwa przez motorowerzystę.

◇ Dwie godziny później (o godz. 20) na trasie z Tryczówki do Złotorii 32-letni **Józef W.** stracił panowanie nad kierownicą moskwicza i uderzył w przydrożne drzewo. 38-letni **Zenon S.** jadący razem przypłacił to ogólnymi obrażeniami i pobytem w szpitalu. Również ogólnych obrażeń, ale niegroźnych, doznał jadący rowerem **Antoni G.,** który w Białymstoku na ul. Raginisa skręcając w lewo zajechał drogę moskwiczowi, którym kierował 32-letni **Jarosław Z.** W następstwie doszło do zderzenia pojazdów.

◇ W sobotę późnym wieczorem na drodze w Chodorówce Nowej w gminie Suchowola kierujący dużym fiatem 30-letni **Piotr J.** w następstwie nieostrożnej jazdy uderzył w drzewo. Z ogólnymi obrażeniami znalazł się w szpitalu. A w niedzielę wydarzyły się dwa wypadki. Już o godz. 8.45 na drodze z Folwarków Małych do Zabłudowa kierujący motocyklem 19-letni **Wojciech P.** podczas wyprzedzania na drodze ciągnika potrącił 67-letnią **Jadwigę K.,** która doznała ciężkich obrażeń i została umieszczona w szpitalu. Natomiast o godz. 14.50 w Łupiance Starej w gminie Łapy kierujący motocyklem 21-letni **Radosław Ł.** podczas wyprzedzania ciągnika na zakręcie zderzył się czołowo z dużym fiatem. Motocyklista ze złamaniem lewego podudzia trafił do szpitala.

◇ W nocy z 12 na 13 bm. w Białymstoku u zbiegu ulic Sosnowej i Brukowej czterech mężczyzn napadło na idącego samotnie, 59-letniego przechodnia. Pobili go i zabrali mu portfel z zawartością... 500 zł (pięćset) i dokumentami osobistymi.

◇ Jak zasygnalizowaliśmy, „napracowali się" podczas weekendu złodzieje, popełniając aż 15 włamań i kradzieży, w tym sześć do obiektów uspołecznionych, a dziewięć do prywatnych. M. innymi w nocy z 11 na 12 bm. w Dziadkowicach było włamanie do budynku GOK. Po wybiciu szyby w drzwiach i wejściu do środka sprawcy zabrali papierosy, artykuły spożywcze i kasetę z zawartością 16 tys. zł i z losami loterii. Łączne straty — około 100 tys. zł.

◇ Tej samej nocy w Białymstoku milicyjny patrol zatrzymał wychodzącego właśnie z „Opałka" włamywacza, 18-letniego **Cezarego B.** Wszedł on do sklepu po wybiciu szyby w oknie i wynosił właśnie łup — pieniądze kasowe (ponad 56 tys. zł) oraz kilka butelek piwa. Z kolei w Hajnówce w biały dzień (w godzinach 9—13) złodzieje włamali się do mieszkania przy ul. Reja, otwierając drzwi dopasowanymi kluczami. Ukradli 60 tys. zł, tysiąc lei rumuńskich oraz wyroby ze złota. Łączne straty właścicieli szacuje się na ponad pół miliona zł. Również w Białymstoku było włamanie do mieszkania przy ul. Tuwima, a złodziej dostał się do środka przez nie zamknięte okno. Jak się okazało wkrótce, był to 14-letni chłopak z niedalekiego sąsiedztwa, który wyniósł z tego mieszkania japoński radiomagnetofon oraz telewizor, łącznej wartości ok. 150 tys. zł. (x)

16 sierpnia 1988 r. o godz. 16 na Cmentarzu Farnym odbędzie się pogrzeb

Heleny i Kazimierza Konopków

długoletnich działaczy PTTK o czym powiadamiają

Zarząd Wojewódzki i Miejski PTTK w Białymstoku.

k 3895-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE I SYNOWI

z powodu śmierci

dr. med. KAROLA BRYSIEWICZA

Ordynatora Oddziału Chorób Płuc

składają:
współpracownicy Oddziału Chorób Płuc

g 3291-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 15 sierpnia 1988 r. zmarł w wieku 63 lat

dr. med. Karol Brysiewicz

wieloletni ordynator Oddziału Pulmonologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. K. Dłuskiego w Białymstoku. Zmarły był odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi" oraz innymi odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.
Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają:
dyrekcja, Egzekutywa POP, Rada Zakładowa, PRON i pracownicy Szpitala
Cześć Jego Pamięci

k 3878-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Władysława Widziewicza

długoletniego pracownika i dyrektora Oddziału RSW „Prasa-Książka-Ruch" w Białymstoku
składają:
dyrekcja, POP, Związki Zawodowe i współpracownicy Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki w Białymstoku

k 3877-1